

KASZUBI DZISIAJ  
Kultura – język – tożsamość



Cezary Obracht-Prondzyński

# KASZUBI DZISIAJ

Kultura – język – tożsamość



GDAŃSK 2007

Redakcja i korekta:

*Sławina Kwidzińska*

Opracowanie graficzne i skład:

*Anna Maciejewska i Maciej Ostoja-Lniski*

Zdjęcia i reprodukcje ze zbiorów:

*Kazimierza Rolbieckiego i Instytutu Kaszubskiego*

© Copyright by Cezary Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2007

© Copyright by Instytut Kaszubski, Gdańsk 2007

Zrealizowano dzięki pomocy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

ISBN 978-83-89079-78-7

Wydawca:

Instytut Kaszubski

Druk:

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.  
ul. Bpa Dominika 11, 83-130 Pelplin

## Uwagi wstępne

Kaszubi są społecznością długiego trwania – wiele zjawisk zakorzenionych jest tu w odległej przeszłości i ma swoje konsekwencje także dla współczesnych mieszkańców Kaszub: dziedzictwo wieloletniego, trudnego sąsiedztwa z Niemcami, skutki zamieszkiwania regionu przygranicznego, trwałość silnych więzi rodzinnych, przywiązanie do religii, specyficzna mentalność i postawy społeczne. Ważna jest też zasiedziałość na kaszubskim terytorium – w naszej Małej Ojczyźnie.

Ale z drugiej strony Kaszubi są społecznością, która przeszła ogromne przemiany w XX stuleciu, widoczne w sferze politycznej, społeczno-ekonomicznej i kulturowej.

Na początku XX wieku Kaszubi żyli w państwie prusko-niemieckim, represyjnie nastawionym do tej społeczności, jak i do wszystkich Polaków. Następnie w okresie międzywojennym zostali podzieleni na trzy części – największa żyła w granicach Drugiej Rzeczypospolitej, druga na terenie Wolnego Miasta Gdańska, trzecia wreszcie pozostała w granicach Niemiec (powiaty bytowski, lęborski, słupski – tzw. Słowińcy, niewielkie grupki w powiatach człuchowskim i miasteczkim).

Najtrudniejszym okresem w dziejach dla Kaszubów była druga wojna światowa. Elita tej społeczności prawie w całości została wymordowana. Od marca 1942 roku obowiązywał na Pomorzu przymusowy wpis na Niemiecką Listę Narodowościową (DVL). W ślad za tym tysiące kaszubskich synów musiało służyć w armii niemieckiej. Kaszubi umierali w KZ Stutthof i w wielu innych miejscach kaźni na Pomorzu i poza nim. Zbudowali jednak własną konspirację i oczekiwali wyzwolenia.

Ale wyzwolenie i nowe porządki w państwie komunistycznym okazały się częstokroć dla nich bardzo trudne. W okresie PRL władze kierowały

---

się w stosunku do Kaszubów mieszanką nieufności i próbą wciągania ich przedstawicieli w struktury władzy.

Wreszcie w 1989 r. nadszedł demokratyczny przełom – Kaszubi czynnie zaangażowali się w budowę nowej, demokratycznej III Rzeczypospolitej.

W ślad za zmianami politycznymi szły – szczególnie ważne – zmiany społeczno-ekonomiczne. W największym skrócie można powiedzieć, że wiek XX przyniósł wielką rewolucję społeczną, objawiającą się: 1) intensywną urbanizacją (na Kaszubach powstało największe nowe miasto – Gdynia), w wyniku której Kaszubi przestali być społecznością wiejską, a stali się miejsko-wiejską; 2) industrializacją; 3) rewolucją edukacyjną (masowe kształcenie spowodowało znakomite poszerzenie grona wykształconej inteligencji kaszubskiej oraz powstanie elity naukowej i artystycznej o kaszubskich korzeniach); 4) ruchami migracyjnymi (Kaszubi najpierw migrowali bezpośrednio za dawną granicę, na ziemię włączone po 1945 r. do Polski, następnie wyjeżdżali do Niemiec w latach 50. i 70.–80., a obecnie migrują podobnie jak inni Polacy w najróżniejsze zakątki Europy).

Wielkie zmiany zaszły na kaszubskiej wsi (choćby w architekturze). Systematycznie kurczy się zasięg morskiego rybołówstwa przybrzeżnego. Dawne tradycyjne zawody albo zanikły (np. kołodziejstwo), albo zmieniły swój profil (np. kowalstwo stało się kowalstwem artystycznym, produkującym wyroby użytkowe dla różnych odbiorców – np. bramy, ogrodzenia, narzędzia kominkowe itd.).

Zmianie uległ model rodziny, choć akurat na Kaszubach jeszcze najsilniej odczuwane jest dziedzictwo dawnej, wielopokoleniowej rodziny, ale już tylko w środowiskach wiejskich. Zresztą należy podkreślić, że na Kaszubach jest najwyższy przyrost naturalny w Polsce. W ślad za zmianą modelu rodziny uległa też zmiana pozycja kobiet, co było związane z ich edukacją i wkroczeniem na rynek pracy.

Dzisiaj powoli są zauważalne modernizacyjne skutki wstąpienia do Unii Europejskiej, nakładające się na efekty transformacji ustrojowej. Kaszuby stają się, zwłaszcza na obszarach nadmorskich i pojeziernych, zagłębiem turystycznym (np. rybacy stają się przedsiębiorcami turystycznymi, a na wsi rozwija się agroturyzm). Dominować zaczyna sektor usług, choć nadal mocne jest kaszubskie rzemiosło, tradycyjnie związane z tym regionem (np. stolarstwo, meblarstwo). Bardzo dynamicznie rozwija się mały i średni przemysł – wystarczy zobaczyć, jaki jest profil gospodarczy takich

miast, jak Bytów, Kartuzy, Kościerzyna czy Lębork, albo takich wsi jak Sierakowice.

Zmiany w sferze społeczno-ekonomicznej nie mogły pozostać bez wpływu na sferę kulturową, na kaszubską tożsamość, poczucie identyfikacji, autoocenę Kaszubów. Tu być może zaszły najgłębsze zmiany, a w środowisku kaszubskim pojawia się ciągle pytanie: co decyduje o naszej odmienności, co przesądza o naszej tożsamości, co jest jej fundamentem i czy czasem te fundamenty się nie kruszą? Zawsze żywa była dyskusja nad mową Kaszubów: czym jest, jaki jest jej status, jakie pełni funkcje społeczne? Czy zanika, czy może – wręcz przeciwnie – przeżywa swój renesans w związku z wkroczeniem do szkół, Kościoła, życia publicznego, mediów? Równie dyskusyjny był status grupy kaszubskiej – czy Kaszubi są grupą etniczną, mniejszością, odrębnym narodem? Ostatnie lata przyniosły kolejną odsłonę tych dyskusji, wokół których narosła już pokaźna literatura naukowa (tematyką kaszubską intensywnie interesują się językoznawcy, historycy, etnologowie, socjologowie...).

W obliczu tych zmian i dyskusji warto przedstawić pobieżny choćby opis dzisiejszego oblicza społeczności kaszubskiej, odpowiadając na podstawowe pytania: ilu jest Kaszubów, gdzie mieszkają, jak rozwija się ich kultura, jaka jest ich tożsamość, jak są obecni w życiu publicznym, jakie są ich najważniejsze instytucje, wokół jakich problemów toczą się zasadnicze dyskusje...

## Ilu jest Kaszubów?

Na to, wydawałoby się najprostsze pytanie, nie ma prostej i jednoznacznej odpowiedzi. Wszystko bowiem zależy od tego, kogo zaliczyć do Kaszubów, albo też kto się sam do nich zalicza? I jak ich policzyć?

W ostatnich dwóch dziesięcioleciach mieliśmy trzy próby oszacowania liczebności tej społeczności.

Pierwszej podjął się Marek Latoszek w drugiej połowie lat 80. Z badań tych wynikało, że na Pomorzu Gdańskim żyło wówczas ponad 332 tys. Kaszubów oraz nieco ponad 184 tys. osób, określonych niezbyt poręcznie jako „pół-Kaszubi” (kategoria ta określa tych członków społeczności kaszubskiej, którzy np. nie mówili po kaszubsku, ale w pełni zachowali świadomość pochodzenia kaszubskiego i identyfikowali się z całą grupą, albo takie osoby, które pochodziły z rodzin mieszanych).

Tak więc na podstawie tych badań mogliśmy szacować społeczność kaszubską mieszkającą na Pomorzu Gdańskim na około pół miliona ludzi, z których jeszcze – wedle tych samych badań – 300 tysięcy mówiło po kaszubsku.

Zbliżone dane uzyskał w swoich badaniach Jan Mordawski. Jego badania z lat 1997-2004 objęły cały obszar zamieszkiwany przez Kaszubów na Pomorzu Gdańskim (obecnie, od 1998 r., w całości w granicach województwa pomorskiego). Autor starał się oszacować liczebność Kaszubów nie tylko globalnie, ale też w poszczególnych powiatach i gminach. Wyniki tych badań prezentuje tabela 1.

Tabela 1  
Szacunkowa liczebność Kaszubów (2005 r.)

Powiat/miasto:	Odsetek:			Liczba Kaszubów i osób z częściowym rodowodem kaszubskim
	Kaszubów	Osób z częściowym rodowodem kaszubskim	Nie-Kaszubów	
Kartuski	83,8	10,0	6,2	94 136
Pucki	64,6	15,6	19,8	56 358
Kościerski	61,4	13,1	25,5	49 116
Wejherowski	47,9	18,2	33,9	113 097
Bytowski	34,9	14,3	50,8	37 757
Gdański	21,0	9,6	69,4	13 742
Chojnicki	19,1	7,2	73,7	23 926
Lęborski	16,4	13,3	70,3	19 594
Gdynia	15,8	16,0	68,2	81 090
Sopot	5,8	7,9	86,3	5795
Człuchowski	5,8	7,5	86,7	7814
Gdańsk	4,7	5,6	89,7	47 163
Słupski i miasto Słupsk	3,4	5,5	91,1	17 449
<b>Razem</b>	<b>23,0</b>	<b>10,4</b>	<b>66,6</b>	<b>566.737</b>

Źródło: J. Mordawski, *Statystyka ludności kaszubskiej. Kaszubi u progu XXI wieku*, Gdańsk 2005, s. 41-44.

Z tabeli tej wynika, że najwięcej Kaszubów i osób z częściowym rodowodem kaszubskim mieszka w powiecie kartuskim, który można śmiało uznać za serce Kaszub także z tej racji, że stanowią oni tu zdecydowanie najwyższy odsetek. Ale drugą pod względem liczebności społeczność kaszubską stanowią mieszkańcy Gdyni, co pokazuje skalę zmian, które zaszły w XX wieku. Ponadto zwracają uwagę wysokie odsetki Kaszubów na tzw. ziemiach nowych, tj. włączonych do Polski po 1945 r., zwłaszcza zaś w powiecie bytowskim.

Z tego badania wynika też, że Kaszubów było 390.509, a osób z częściowym rodowodem 176.228. Gdyby porównać te dane z danymi użytymi przez M. Latoszka, to okazałoby się, że są one dość zbliżone. Różnica może wynikać nie tylko z zastosowanej metodologii, ale także

---

z tego, że J. Mordawski objął badaniami także te tereny, których nie badał M. Latoszek. A poza tym prawdopodobnie w okresie transformacji ustrojowej, w wyniku zmian politycznych i świadomościowych, większa liczba osób przyznaje się do kaszubskich korzeni. Dawny kompleks kaszubski, czyli wstydlive nieprzyznawanie się do kaszubskości w niektórych środowiskach wręcz bywa zastępowane modą na bycie Kaszubą.

Jednak kompleks ten nie zaniknął definitywnie, co dało o sobie znać w okresie Spisu Powszechnego w 2002 roku. To był trzeci moment, kiedy postanowiono policzyć, ilu jest Kaszubów. Okazał się on jednak zupełnie nietrafiony, a dla Kaszubów nader kłopotliwy. Oto bowiem każdy obywatel Polski musiał zadeklarować swoją narodowość, nie mogąc jednocześnie zgłosić podwójnej tożsamości, typowej dla Kaszubów (o czym poniżej). W przypadku Kaszubów można było się tylko zadeklarować jako Polak, bez możliwości podkreślenia swojej kaszubskości. Część więc osób, nie chcąc zanegować swojej kaszubskiej tożsamości, wybrała inną możliwość i zadeklarowała się jako naród kaszubski.

Oto więc obecnie mamy, w świetle Spisu Powszechnego, Kaszubów-Polaków (w całej społeczności kaszubskiej jest tych osób zdecydowana większość) oraz Kaszubów opcji narodowej kaszubskiej – opcję tą wybrało w czasie Spisu Powszechnego 5062 osoby. Paradoksem jednak jest, że jednocześnie dziesięciokrotnie więcej – 52,6 tys. – osób zadeklarowało mówienie językiem kaszubskim!

Widać przy tym, że osób, które zadeklarowały posługiwanie się językiem kaszubskim w czasie Spisu było jednak wielokrotnie mniej niż wskazywały na to badania socjologiczne. Z czego to wynika? Czy badacze się pomylili, przeszacowując liczbę osób mówiących po kaszubsku? Czy może znaczna część osób nie chciała zadeklarować znajomości języka (byłoby to potwierdzeniem wielkiej wciąż siły kompleksu kaszubskiego). A może zakres używania języka kaszubskiego w ostatnich latach tak mocno się skurczył, co znalazło swoje odzwierciedlenie w Spisie?

Przyczyny mogły być różne i ich wyjaśnianiem zajmują się naukowcy, a w kręgu działaczy kaszubskich toczy się dyskusja nie tylko nad tym, jak ratować język przed zanikaniem, ale też co zrobić, aby Kaszubi nie wstydzili się deklarowania, że mówią swoim językiem.

Biorąc pod uwagę badania Latoszka i Mordawskiego oraz zestawiając je z wynikami Spisu Powszechnego, łatwo można zauważyć, że sprawa

liczebności Kaszubów pozostaje nierozstrzygnięta, a sposoby i metody ich szacowania są nadal wysoce niedoskonałe.

Oczywiście, mówiąc o liczebności tej społeczności, nie wolno zapominać o tych spośród Kaszubów, którzy żyją w różnych zakątkach świata. Bowiern przez ponad 150 lat silna była emigracja z Kaszub, głównie do USA, Kanady i Niemiec. Do dziś żyją tam spore skupiska ludności kaszubskiej, świadome swego pochodzenia, a nawet w ostatnim czasie przeżywające wręcz etniczny renesans, poszukujące swoich etnicznych i rodzinnych kontaktów ze starym krajem. Dlatego bardzo prawdziwe jest zdanie Hieronima Jarosza Derdowskiego, który już sto lat temu pisał: *„Nigdzie ju na swiece nie nalezesz kątka, gdzie be po nos Kaszëbach nie bëła pamiątka”*.

## Gdzie mieszkają Kaszubi?

Sprawa jest równie trudna, jak szacowanie liczebności. Bowiern obszar zamieszkiwany przez Kaszubów w ciągu setek lat ich obecności na Pomorzu pomniejszył się w swych granicach zewnętrznych oraz kurczył pod wpływem spontanicznych i odgórnie sterowanych ruchów osadniczych. One to zdecydowanie pogarszały pozycję Kaszubów w ich własnej ojczyźnie, tak dalece, że na części terytorium etnos kaszubski zanikł całkowicie, a w innej stał się mniejszością. Trwało to od średniowiecza, a szczególnie nasiliło się w okresie zaboru pruskiego. Na początku XX wieku żyły już tylko niewielkie enklawy kaszubskie na Pomorzu Zachodnim (w powiatach słupskim, bytowskim, lęborskim, człuchowskim i miastecckim), większość zaś Kaszubów zamieszkiwała Pomorze Gdańskie. Ale i tu, jak pisał Jan Karnowski: *„Kaszuby są rozbite na drobne wysepki, oddzielone od siebie borami fiskalnymi, domenami, latyfundiarni niemieckich »majątkarzy«; a pas kolonii niemieckich ciągnie się opodal Skarszew przez powiat kościerski ku granicy pomorskiej, dzieląc już na zawsze Kaszuby”* (J. Karnowski, *Ludność kaszubska w ubiegłym stuleciu*, Kościerzyna 1911, s. 19).

---

Wiek XX przyniósł zasadnicze zmiany w odniesieniu do terytorium zamieszkiwanego przez Kaszubów, a najważniejszą tego przyczyną były rozstrzygnięcia II wojny światowej. Najpierw bowiem Niemcy przeprowadzili akcję masowego wysiedlania ludności polskiej z Pomorza, w tym także Kaszubów (już od jesieni 1939 r.), a następnie po 1945 r. sami – dobrowolnie lub pod przymusem – opuścili ten region. W ten sposób, po kilkuset latach, właściwie kultura niemiecka zniknęła z Pomorza, a jedynymi jej przedstawicielami jest bardzo niewielka dziś mniejszość niemiecka.

W wyniku rozstrzygnięć powojennych i ukształtowania nowych granic państwowych terytorium kaszubskie uległo znacznemu powiększeniu. Od razu bowiem po przejściu frontu w lutym-marcu 1945 r. Kaszubi ruszyli na tereny przygraniczne – do powiatów bytowskiego, lęborskiego, człuchowskiego, miastecckiego i słupskiego na zachodzie oraz na teren byłego Wolnego Miasta Gdańska na wschodzie. Rok 1945 dał szansę na rewanż na historii – Kaszubi wrócili na swoje dawne tereny. W tym pierwszym okresie po zakończeniu wojny aż kilkadziesiąt tysięcy Kaszubów przeniosło się na tereny leżące tuż za granicą, stając się w niektórych miejscowościach wręcz grupą dominującą. Później procesy migracyjne wcale nie ustały, a szczególnie atrakcyjnymi miejscami osiedlenia były rozwijające się pomorskie miasta, głównie Gdynia, Gdańsk i Słupsk.

W wyniku reformy administracyjnej z 1998 r. teren zwartego osadnictwa kaszubskiego po raz pierwszy w dziejach znalazł się w jednym organizmie administracyjnym – w województwie pomorskim.

## Kaszubska tożsamość i dylematy z nią związane

Kaszubska tożsamość, jak każde zjawisko społeczne, jest bardzo skomplikowana. Można spróbować opisać ją przy pomocy kilku twierdzeń, przy czym każde z nich w ostatnich latach zostało poddane w wątpliwość.

### I

Pierwsze twierdzenie mówi, że... „Kaszubi są kaszubscy”. Oznacza to, że podstawą ich tożsamości jest kultura kaszubska, zwłaszcza zaś język. Ostatnio jednak coraz częściej badacze stwierdzają, że znaczenie języka w wyznaczaniu, konstytuowaniu tożsamości kaszubskiej traci na znaczeniu, a zyskują takie elementy, jak pochodzenie kaszubskie, więzi rodzinne, urodzenie na Kaszubach itd. Z punktu widzenia grupowego ważne są także takie elementy, jak doświadczenie historyczne i wspólnota losu, rodzima ziemia, czyli tateczna, wspólne obyczaje, dziedzictwo intelektualne i artystyczne, wspólne instytucje itp.

Można więc być dzisiaj Kaszubą, nie mówiąc po kaszubsku. Więcej – można być tzw. Kaszubą z wyboru, czyli nie posiadając żadnych korzeni kaszubskich. A z drugiej strony wcale nierzadkie są przypadki, że osoby znające język i mające korzenie kaszubskie wcale się do nich nie przyznają. Sprawa więc tego, „co znaczy być Kaszubą”, jest otwarta i ciągle dyskutowana.

### II

Drugie twierdzenie mówi, że Kaszubi nie są niemieccy. Jest to wynikiem trudnych, często dramatycznych relacji kaszubsko-niemieckich w przeszłości, a szczególnie wydarzeń w latach 1939–1945. Nie oznacza to oczywiście, że Kaszubi się nie germanizowali. Wręcz przeciwnie – nacisk polityczny i atrakcyjność kultury niemieckiej, szczególnie w okresie zaborów, a na Pomorzu Zachodnim także w okresie międzywojennym,

---

powodowały, że wielu Kaszubów wybierało opcję narodową niemiecką. Ale taki wybór automatycznie oznaczał rezygnację ze swojej kaszubskości. Dla Niemców bowiem kultura kaszubska była zawsze czymś niższym, traktowanym pogardliwie. Osoba chcąca stać się Niemcem musiała odrzucić dziedzictwo kaszubskie. Ruch kaszubski w XIX wieku zrodził się właśnie z oporu przeciwko germanizacji. Dla liderów społeczności kaszubskiej było oczywiste, że nie można być Kaszubą i Niemcem jednocześnie.

Ale... ostatnie lata i tu przyniosły pewną zmianę. Jej świadectwem może być choćby fakt, że znaczna część osób tworzących mniejszość niemiecką na Pomorzu ma korzenie kaszubskie i wcale się ich nie wypiera, a wręcz przeciwnie. Z drugiej zaś strony sporo osób mieszkających w Niemczech, a wywodzących się z Pomorza, zaczyna odkrywać swoje kaszubskie korzenie, czyniąc z nich atrakcyjny element własnej rodzinnej historii. Na pewno wielki wpływ na to miała twórczość Günтера Grassa, ale także zmiana polityczna po 1989 r., ułożenie przyjacielskich stosunków między Polską a Niemcami i wreszcie zmiana klimatu społecznego w samych Niemczech, gdzie podkreślanie swojej odrębności przestało być przyczyną poczucia niższości. Dlatego też wiele osób, które wyjechało na podstawie „niemieckiego pochodzenia” w latach 70. i 80., dziś chętnie deklaruje swoją kaszubskość.

### III

Trzecie twierdzenie głosi, że tożsamość kaszubska i polska się nie wykluczają. Brunon Synak na podstawie badań empirycznych stwierdza: *„Silna identyfikacja kaszubska nie przeszkadza w jednoznacznym określeniu i podkreśleniu polskiej przynależności. »Kaszubskość« i »polskość« są tożsamościami, które zachodzą na różnych poziomach identyfikacyjnych (regionalnym i narodowym), ale w obrębie tych samych wartości uniwersalnych wartości kulturowych. (...) Tożsamość kaszubska i tożsamość polska nie są tożsamościami substytutywnymi, zatem umacnianie jednej może się odbywać bez osłabiania i wyzbywania się drugiej”* (B. Synak, *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Gdańsk 1998, s. 72-73).

Twierdzenie to jednak w ostatnim czasie zostało poddane pod dyskusję. Czy rzeczywiście Kaszubi mają podwójną tożsamość (kaszubską i polską)? I czy to dobrze?

Przeciwnicy tej tezy twierdzą, że przyjmując takie stwierdzenie, nieuchronnie skazuje się Kaszubów na szybszą lub wolniejszą asymilację (polonizację), bowiem kultura polska (zwłaszcza zaś język polski) zawsze występuje w pozycji dominującej. Innymi słowy – stosunki kaszubsko-polskie nie są równościowe i prowadzą do osłabienia żywiołu kaszubskiego. Chcąc więc chronić i rozwijać tożsamość kaszubską, powinno się przyjąć twierdzenie, że Kaszubi są odrębnym narodem zachodniosłowiańskim. Silnie powiązanim z Polakami, ale jednak odrębnym.

Na tym tle doszło w ostatnich latach do ostrych dyskusji w łonie społeczności kaszubskiej, które jednak nie doprowadziły do ostatecznych rozstrzygnięć. Nie ulega jednak wątpliwości, że zdecydowana większość Kaszubów, identyfikując się z własną grupą, przyznaje się jednocześnie do narodowości polskiej.

#### IV

Z powyższymi uwagami związane jest twierdzenie czwarte – kaszubska tożsamość ulega zmianom. Może być dziedziczona, bezrefleksyjnie przejmowana w procesie socjalizacji w rodzinie i najbliższym otoczeniu. Ale może być też czymś „odzyskanym” – w przypadku osób, które pochodzą z rodzin kaszubskich, gdzie się przed nimi fakt kaszubskich korzeni ukrywało lub też nie przywiązywało się do tego żadnej wagi. Wreszcie może być też efektem świadomego wyboru, wynikiem własnej pracy poznawczej i aktywności kulturalnej.

Badacze stwierdzają, że zgodnie z tendencjami globalnymi mamy do czynienia ze stopniowym przechodzeniem od biernego, bezrefleksyjnego trwania przy własnej „tarczynie” (ojcowiźnie), rodzimej kulturze i wartościach, do coraz aktywniejszego poszukiwania i pogłębiania tożsamości indywidualnej i grupowej, czyli do tego, co nazywa się „nową etnicznością”.

## Spółeczny kontekst funkcjonowania języka kaszubskiego – pytanie o politykę językową

Na etos kaszubski składają się takie wartości, jak język, religia (przywiązanie do Kościoła katolickiego), rodzina, pochodzenie (genealogia), terytorium (w trojakim rozumieniu: przestrzeni, ziemi rodzinnej, krajo-brazu) oraz skorelowane z nimi cechy autostereotypu (pobożność, pracowitość, wytrwałość, patriotyzm itd.). W tym systemie wartości – co oczywiste – zachodzą nieustanne zmiany, będące pochodną procesów o charakterze globalnym oraz przekształceń wywołanych transformacją systemową po 1989 roku (ich efektem było m.in. osłabienie dominującego kanonu kulturowego w warunkach „ujawnionej wielokulturowości” i postępującej pluralizacji, zmiana polityki państwa wobec mniejszości, akceptacji ze strony społeczeństwa dla tychże aspiracji, upowszechnienie postaw tolerancji i otwartości ze strony opinii publicznej, a szczególnie elit itd.).

Kwestią centralną pozostaje jednak pytanie o język kaszubski – nie tylko o jego kondycję i zakres używalności, stosunek doń samych Kaszubów (a jest on zróżnicowany: od głębokiej afirmacji aż do całkowitego odrzucenia), ale także o jego prestiż i społeczny status.

Dla tegoż prestiżu najważniejszym było uznanie statusu językowego kaszubszczyzny na początku lat 90. Kaszubszczyzna bowiem była dotąd, szczególnie przez większość polskich badaczy, uznawana za dialekt języka polskiego. Przyznanie statusu językowego było wynikiem nie tylko zmian, które zaszły w świecie naukowym, przede wszystkim wśród językoznawców, ale także świadectwem awansu społecznego Kaszubów oraz aktywności rosnącej grupy inteligencji kaszubskiej, która zaczęła się domagać wyższego statusu dla własnej grupy (z pewnością główne znaczenie miały tu działania Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego). Wiązało się to z wieloma działaniami, zmierzającymi do podniesienia społecznego statusu

kaszubszczyzny, takimi jak promocja literatury kaszubskiej, wprowadzanie kaszubszczyzny do szkół, mediów i Kościoła, wydanie Pisma św. w tłumaczeniu na język kaszubski, wydawanie słowników itd. Alfred Majewicz określił je mianem wewnętrznych technik socjolingwistycznych, podkreślając tym samym, że podejmowane one były z własnej, wewnętrznej inicjatywy środowiska kaszubskiego.

Były to działania świadome i celowe (celem było podniesienie statusu języka), konsekwentne (ciągle, zamierzone, programowe, znajdujące oparcie w ideologii regionalizmu kaszubskiego), wsparte instytucjonalnie (nie były to działania podejmowane wyłącznie przez izolowanych od siebie pasjonatów, ale znajdowały wsparcie ze strony organizacji regionalnej, w instytucjach i towarzystwach naukowych, także administracji, np. oświatowej), znajdujące oparcie w prawie (prawo oświatowe, Konstytucji RP) i przede wszystkim różnorodne (odbywały się na różnych poziomach, w różnych środowiskach, przy zastosowaniu różnych środków i w różnych formach). Miały na celu zmianę świadomości użytkowników języka, czyli walkę z kompleksem kaszubskim oraz zmianę postaw otoczenia (np. kręgów naukowych, politycznych czy elit kulturalnych).

Nowe impulsy w staraniach o podniesienie statusu kaszubszczyzny przyniosły zabiegi o odpowiednie regulacje prawne, które objęłyby swym zasięgiem także język kaszubski. Okazją do tego była dyskusja wokół ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych. Zgłoszony postulat uznania Kaszubów za mniejszość etniczną nie znalazł uznania w oczach ustawodawcy, a ponadto wywołał spore kontrowersje w samej społeczności kaszubskiej, która nie postrzega siebie w roli „mniejszości”. Z drugiej strony w czasie prac sejmowych zdawano sobie sprawę, że Kaszubi są jednak grupą specyficzną i jakaś forma ochrony powinna mieć miejsce, szczególnie w odniesieniu do ich mowy. Z tego też wzięła się propozycja kompromisowa, zawarta w nazwie ustawy: *o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym* (ustawę przyjęto w styczniu 2005 r.).

Dzięki tej ustawie po raz pierwszy język kaszubski znalazł się pod prawną ochroną, co jest ewenementem w historii społeczności kaszubskiej. Odtąd przedmiotem zabiegów stało się skuteczne wykorzystanie możliwości, jakie daje nowa ustawa. Aby stało się to realne, Rada Naczelna ZK-P uchwaliła *Strategię ochrony i rozwoju języka i kultury Kaszubów*. Jednym z ustaleń tej strategii było powołanie Rady Języka Kaszubskiego.

---

Powstała ona w 2006 roku, a jej zadaniem jest monitorowanie rozwoju języka, ujednocnianie terminologii fachowej itd.

Dzięki ustawie od 2006 roku społeczność kaszubska pozyskuje środki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na działania zmierzające do ochrony i rozwoju języka, jego promocji, upowszechniania itd. Środki te są przeznaczane na publikacje podręczników i innych książek, wsparcie Radia Kaszëbë, organizację konkursów itd.

Ustawa ma też inne konsekwencje. W kilku gminach, w których poziom deklaracji kaszubskich w Spisie Powszechnym w 2002 roku przekroczył 20 proc., a więc w gminach: Przodkowo (49,0 proc.), Sulęcyno (48,6 proc.), Stężycza (43,2 proc.), Sierakowice (39,9 proc.), Somonino (30,8 proc.), Chmielno (34,8 proc.), Linia (35,5 proc.), Szemud (26,3 proc.), Parchowo (22,3 proc.), gmina wiejska Puck (30,9 proc.) język kaszubski może być używany jako „język pomocniczy”. Oznacza to, że można się nim posługiwać w kontaktach z urzędami, że można w tych gminach używać oficjalnie kaszubskiego nazewnictwa itd. Aby ułatwić urzędnikom taką komunikację, organizowane są kursy nauki języka kaszubskiego. W pierwszym wzięło udział 300 urzędników samorządowych, a organizacji podjęła się Akademia Kształcenia Zawodowego w Gdańsku. Należy dodać, że projekt ten został finansowany wspólnie ze środków Unii Europejskiej (75 proc.) i Polski (25 proc.).

## Edukacja kaszubska

Jednym z najważniejszych działań podejmowanych w środowisku kaszubskim względem swojego języka, były działania zmierzające do jego wprowadzenia do szkół. To jednak napotykało nie tylko na opór ze strony administracji oświatowej, nauczycieli i bardzo często samych rodziców, ale także było kłopotliwe z powodu braku programów, podręczników, wykwalifikowanych nauczycieli... Problemem był również fakt istnienia różnych pisowni – aż do połowy lat 90. kaszubszczyzna nie miała ustalonej jednolitej pisowni i standardu ortograficznego, a bez tego trudno realizować nauczanie języka w szkole. Po wielu latach dyskusji i sporów udało się podczas spotkania Komisji Oświaty Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdańsku 13 maja 1996 roku podpisać *Protokół uzgodnień dotyczący zasad pisowni języka kaszubskiego*.

Ale do standaryzacji literackiej języka jeszcze daleka droga. Dlatego też badacze nie mają wątpliwości, że literacka kaszubszczyzna jest dopiero „*in statu nascendi*”, dopiero tworzy się.

Dlaczego kwestie edukacyjne są tak ważne? Otóż można postawić tezę – dość ryzykowną, ale mającą za sobą wiele przykładów w Europie – że na naszych oczach rozgrywa się swoisty wyścig z czasem. Oto słabnie proces naturalnego przekazywania znajomości języka w rodzinach – ich funkcja enkulturacyjna wyraźnie traci na znaczeniu. Poznawanie języka odbywa się coraz częściej w kręgach znajomych („kolegów z podwórka”) oraz w przestrzeni publicznej, w tym szczególnie w szkołach. Problem polega więc na tym, czy zdąży się na tyle upowszechnić skuteczna nauka języka kaszubskiego w szkołach, że zastąpi przekaz rodzinny? Jeśli tak, język ma szansę na przetrwanie, a nawet na rozwój, bo ze szkół dzieci wyniosą nie tylko bierną, ale i czynną (w piśmie) znajomość języka, znajomość literatury kaszubskiej, umiejętność posługiwania się literacką kaszubsz-

---

czynną. Jeśli nie, kaszubszczyzna będzie w ciągu jednego, dwóch pokoleń zamierać poza enklawami środowiskowymi (w niewielkich społecznościach wiejskich lub w gronie pasjonatów i działaczy motywowanych ideologicznie).

Początki edukacji kaszubskiej po przełomie demokratycznym w 1989 r. związane są z otwarciem w 1991 roku Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach na południu Kaszub oraz szkoły podstawowej w Głodnicy (gmina Linia). Potem nauczanie języka kaszubskiego zaczęło się powoli upowszechniać, przede wszystkim w szkołach podstawowych i gimnazjach. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego i Ministerstwa Edukacji Narodowej języka kaszubskiego uczyło się na przełomie 2003/04 roku 4780 dzieci w 81 szkołach. W końcu 2005 roku według szacunków ZK-P w ok. 100 szkołach podstawowych uczyło się kaszubskiego 5196 uczniów, w 27 gimnazjach – 1345 uczniów i w 3 szkołach średnich – 261 uczniów. W 2005 roku po raz pierwszy zdawano maturę z języka kaszubskiego (w liceum w Strzeczcu). Było to możliwe dzięki przygotowaniu i zatwierdzeniu przez MEN *Syllabusa z języka kaszubskiego 2003* oraz informatora maturalnego na 2005 r.

Największym problemem był jednak brak nauczycieli, podręczników i programów nauczania. Chcąc temu zaradzić, uruchomiono lektorat języka kaszubskiego na Uniwersytecie Gdańskim oraz próbowano w ramach kierunku filologia polska utworzyć specjalizację kaszubistyka. Zrealizowano także kilka edycji Studium Wiedzy o Pomorzu, Podyplomowego Studium Edukacji Regionalnej i Alternatywnej oraz kwalifikacyjnego studium podyplomowego dla nauczycieli języka kaszubskiego (kursów nauki języka kaszubskiego dla nauczycieli odbyło się zresztą znacznie więcej w wielu środowiskach lokalnych). Obecnie szacuje się, że różnymi sposobami ok. 130 nauczycieli uzyskało uprawnienia do nauczania języka kaszubskiego, choć – oczywiście – nie wszyscy realizują to w praktyce.

Przystąpiono również do opracowywania programów autorskich związanych z edukacją regionalną (przykładowo *Regionalne programy edukacyjne: Kaszuby, Kociewie, Pomorze*, Gdańsk 1998), zaczęto przygotowywać podręczniki do nauczania języka (jest ich już kilka, w tym elementarz, choć niektóre z nich pozostawiają wiele do życzenia zarówno od strony językowej, dydaktycznej czy też graficznej). Oto przykłady podręczników: W. Bobrowski, K. Kwiatkowska, *Kaszëbscë abecadło. Twój pierszy ele-*

meńtôrz, Gdańsk 2000; W. Bobrowski, K. Kwiatkowska, *Twój pierwszy słowôrz. Słowôrz kaszëbskò-pòlsczi*, Gdańsk 2003; M. Cybulski, R. Wosiak-Sliwa, *Ûczimë sã pò kaszëbskù. Książka pomocnicza dla klas starszych*, Gdańsk 2001. Wydano też trzy podręczniki D. Pioch: *Kaszëbë. Zemìa i lëdze*, Gdańsk 2001; *Żëcé codniowé na Kaszëbach. Ûczbòwnik kaszëbszczégò jãzëka. Dzél II*, Gdańsk 2004; *Najò domòcëzna. Ûczbòwnik kaszëbszczégò jãzëka 3*, Gdańsk 2005.

Nawiązano ponadto współpracę z podobnymi środowiskami za granicą w celu podpatrywania ich rozwiązań w zakresie nauki języka etnicznego (przede wszystkim z Łużyczanami w Niemczech i Fryzami w Holandii). Dla praktyki edukacyjnej ważne znaczenie ma wydanie przygotowanego przez Eugeniusza Gołąbka słownika poprawnej kaszubszczyzny (*Słowôrz kaszëbszczi normatywny*, Gdańsk 2005) oraz pełna edycja *Słownika języka pomorskiego, czyli kaszubskiego* Stefana Ramuła, przygotowana przez Jerzego Tredera (wyd. w 2003 roku).

Koordinacją spraw związanych z edukacją regionalną w środowisku kaszubsko-pomorskim zajmuje się Zespół Oświaty przy Zarządzie Głównym ZK-P.

Niewątpliwie ma rację Jerzy Treder, zauważając, że „*najważniejszym skutkiem szkolnej edukacji językowej jest przyspieszenie i »zaostwienie« zasad normalizacji kaszubszczyzny ogólnej, zwłaszcza w jej odmianie pisanej*”.

## Kultura kaszubska – czym jest? Czym nie jest?

Dylematy związane z rolą języka nie pozostają obojętne przy analizie fenomenu trwania i rozwoju kultury kaszubskiej. Od razu też należy dodać, że była ona postrzegana i definiowana bardzo różnie. Otóż zwykło się kulturę kaszubską postrzegać np. jako kulturę chłopską, bo właśnie ze środowiskiem wiejskim przez setki lat związana była większość Kaszubów. Ale przecież jest ona nie tylko kulturą chłopską. Są w niej obecne wątki kultury szlacheckiej (szczególnie w wydaniu drobnoszlacheckim) i ziemiańskiej. Są także elementy kultury mieszczańskiej (warto wspomnieć o historycznej roli Gdańska, a w nieco bliższej przeszłości Gdyni, Wejherowa czy Chojnic). Do tego dodajmy jeszcze specyficzne dla Kaszub elementy kultury rybackiej, tak odmiennej przecież od stereotypowo pojmowanej kultury chłopskiej.

Nie można też postrzegać kultury kaszubskiej wyłącznie w kategoriach kultury ludowej, nawet abstrahując od fundamentalnego pytania, czy kultura ludowa istniała (jeszcze istnieje). Pominięto by bowiem w ten sposób także te elementy kultury kaszubskiej, które przynależą do kultury określanej mianem „wysokiej”, „elitarniej” (ten dylemat widać choćby na przykładzie sporów o literaturę kaszubską – przecież nie jest to literatura tylko folklorystyczna!).

Nie da się też zredukować kultury kaszubskiej do odmiany kultury lokalnej, tworzonej przez małą społeczność i na jej potrzeby. Tak z pewnością było przez bardzo długi okres czasu w życiu społeczności kaszubskiej. Ale od momentu, gdy pojawił się kaszubski ruch regionalny (czyli od Floriana Ceynowy), zaczęła się kształtować jedna, ogólnokaszubska kultura. I tak jest również współcześnie, choć wcale nie oznacza to, że całkowicie znikło tak charakterystyczne dawniej dla Kaszub zróżnicowanie lokalne. Każdy, kto choć trochę poznał Kaszuby, wyczuje natychmiast odmienności typowe dla takich subgrup kaszubskich, jak Bëloce, Krëbane,

Gochy czy Lësôce. I bynajmniej nie ograniczą się one do odmienności językowych.

Tak więc można powiedzieć, że regionalna kultura kaszubska była kulturą chłopską, ludową i lokalną, ale dziś jest także czymś więcej. Pojawiają się choćby pytania, czy istnieje „kaszubska kultura masowa”? czy kultura kaszubska jest nowoczesna (ponowoczesna) i jak sobie radzi w warunkach późnej nowoczesności, ponowoczesności, postmodernizmu itd., itp.

Radzi sobie chyba nie najgorzej, o czym mogą świadczyć nowe przedsięwzięcia i zjawiska, odbiegające bardzo daleko od stereotypowo pojmowanej kultury typu ludowego. Można tu jako dowód przywołać to, co się dzieje w sferze muzycznej. Obok dziesiątków zespołów folklorystycznych, obok chórów i kapel ludowych mamy do czynienia z zespołami rockowymi (Chëcz, Wãdzëboczi, Pò drëdzi stranie, C.Z.A.D), czy śpiewającymi poezję po kaszubsku (Kutin). A ileż to już razy kaszubskie zespoły folklorystyczne i kapele grały ze znanymi muzykami jazzowymi (np. z Leszkiem Kułakowskim czy Jarosławem Śmietaną)!

Do muzyki kaszubskiej chętnie sięgają także zawodowe zespoły chóralne (np. Schola Cantorum Gedanensis nagrała płytę z kaszubskimi kolędami), a wydarzeniem muzycznym był niewątpliwie przygotowany w 1996 r. przez Katarzynę Gaertner *Śpiewnik kaszubski*. Ostatnio zaś głośno było o płycie „Kaszëbe” nagranej przez Olo Walickiego, która zebrała świetne recenzje w świecie muzycznym. W jednej z nich na łamach „Tygodnika Powszechnego” Janusz Jabłoński napisał, że płyta „Kaszëbë” „*opiera się na odważnym jazzie i współczesnej poezji kaszubskiej. Septet Ola Walickiego tworzą: Damroka Kwidzińska – poetka, która napisała wszystkie wiersze wykorzystane na płycie, a ich część wyrecytowała; Karolina Amirian i Maria Namysłowska, które zaśpiewały resztę; grający na akordeonie i organach Hammonda Cezary Paciorek; gitarzysta Piotr Pawlak, perkusista Kuba Staruszkiewicz (Pink Freud) oraz lider, grający na kontrabasie, gitarze akustycznej i klawiszach. Za samo zestawienie głosów Walicki powinien dostać nagrodę. Duet jasnego, dziewczęcego sopranu Karoliny Amirian i zamglonego, pełnego alikwotowych subtelności altu Marii Namysłowskiej od pierwszej do ostatniej nuty robi ogromne wrażenie. (...) Osobiste teksty Kwidzińskiej mocno osadzają tę muzykę w lokalnym kontekście. Dzięki nim słuchacz jest przekonany, że obcuje z dziełem ważnym, że powstało ono po coś. (...) Od dawna nie słyszałem tak poruszającej muzyki. Słucham płyty Kaszëbë od dwóch tygodni, a po kilkudziesięciu przestuchaniach ciągle nie mam dosyć”*.

## Literatura kaszubska

Do niedawna najważniejszą formą podtrzymywania i rozwoju kaszubszczyzny była literatura piękna, a i dziś z tej funkcji wywiązuje się ona znakomicie. W całym okresie powojennym udało się zliczyć grubo ponad setkę osób, które publikowały swoje teksty w języku kaszubskim. Obecnie jest ok. 50-60 osób, które uprawiają literaturę w tym języku. Ważne jest przy tym to, że literatura ta ciągle żyje – w każdym następnym pokoleniu pojawia się kilka osób, które wkraczają na kaszubski parnas. I wywodzą się one z różnych środowisk lokalnych (co ciekawe są wśród tych osób także takie, które mieszkają daleko poza Kaszubami w Polsce oraz na emigracji, np. w USA).

Są w tej literaturze reprezentowane wszystkie gatunki literackie – od poezji po dramat i kabaret (np. Kaszëbsczi Kabaret FiF z Pucka – <http://fif.kaszubia.com/>, czy też kabaret sióstr Labuda z Tłuczewa). Ukazują się nowe tomiki wierszy i prozy, antologie, nagrania dzieł literackich na kasetach magnetofonowych (np. powieść *Žécé i przigodě Remusa Aleksandra Majkowskiego* wydana na pięciu kasetach przed Oddział Gdański Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego). Wsparciu literatury służą konkursy (Konkurs Literacki im. Ryszarda Stryjewskiego w Lęborku organizowany od lat 80. XX wieku, w którym przyznawana jest nagroda za utwór w języku kaszubskim, Konkurs im. Izabelli Trojanowskiej, ogłaszany przez redakcję „Pomeranii” czy też Konkurs Literacki im. Jana Drzeżdżona w Wejherowie, nie mówiąc o konkursach dla dzieci i młodzieży) oraz przyznawane nagrody literackie (najstarszą jest Nagroda im. Romana Wróblewskiego, przyznawana przez „Pomeranię”).

Ogromną rolę odgrywa w życiu literackim także kaszubska prasa, szczególnie miesięcznik „Pomerania”. Tylko w latach 1995–1999 ponad 50 autorów opublikowało tu blisko 150 tekstów kaszubskich, w tym

5 utworów dramatycznych, ponad 70 tekstów poetyckich i niewiele mniej tekstów pisanych prozą. Obecnie ukazuje się dodatek literacki do „Pomeranii”, pt. „Stegna”, w całości redagowany w języku kaszubskim. W całości w tym języku redagowany jest także rocznik kleryków w seminarium duchownym w Pelplinie pt. „Kaszëbsczi Zwónk”. Materiały literackie zamieszczała także „Ódroda” (<http://odroda.zk-p.pl/>), „Norda”, słupski „Głos Kaszëb” czy pismo „Naji Gòchè” (nie mówiąc o wielu tytułach prasy lokalnej).

Co warte podkreślenia, są różne formy upowszechniania tej literatury, także wśród młodzieży. Najpopularniejszy jest mający kilkudziesięcioletnią tradycję (pierwszy odbył się w 1972 r.) konkurs recytatorski „Poezja Rodnej Mòwë”, obejmujący swym zasięgiem całe Kaszuby, którego finał od wielu lat odbywa się w Chmielnie.

O żywotności tej literatury świadczyć mogą nie tylko jej utwory oryginalne (co roku ukazuje się kilka pozycji różnych autorów oraz antologie, np. antologia dla dzieci i młodzieży *Mëslã dzecka* w 2001 r., antologia poezji kaszubskiej powstałej po 1990 roku pt. *Dzëczë gãsë* w Gdyni 2004), ale także tłumaczenia, np. A. Mickiewicza *Sonetny krymskie* w tłumaczeniu Stanisława Jankego, albo *Triptik Rzëmsczi* Jana Pawła II w tłumaczeniu Zbigniewa Jankowskiego. On też przetłumaczył komiks Jana Christy *Kajko i Kokosz. Na latowiskù*, co jest zupełnie nowym zjawiskiem w literaturze kaszubskiej.

Literatura kaszubska jest zdecentralizowana. Osoby piszące po kaszubsku mieszkają w różnych miejscowościach, w różnych częściach Kaszub. Książki kaszubskie ukazują się właściwie we wszystkich miastach na Kaszubach, a nawet wsiach. Utwory kaszubskie drukuje prasa lokalna. Poszczególne konkursy literackie także odbywają się w różnych ośrodkach.

To zdecentralizowanie z pewnością służy literaturze kaszubskiej, bo zapewnia jej dopływ nowych sił oraz szerszy krąg odbiorców. Jednocześnie jednak brakuje płaszczyzny współpracy, skupienia. Pewnym pomysłem było powstanie grupy młodych twórców pn. „Zymk”, którzy spotykają się okazjonalnie w Wejherowie oraz wydają swój almanach literacki pod tym samym tytułem (dotychczas ukazało się pięć tomów). Informacje o grupie i twórczości skupionych tu autorów można znaleźć w Internecie (<http://www.zymk.net/>). To zresztą rzecz znamienna, że coraz więcej utworów zarówno klasycznych, jak i tych współczesnych dostępnych jest w sieci.

---

Przykładem niech będzie powieść o Remusie, którą nie tylko można czytać, ale i posłuchać (<http://monika.univ.gda.pl/~literat/remus/remusa.pdf> – tu dodatkowo biografia autora oraz szkic prof. Andrzeja Bukowskiego). Najwięcej utworów znajduje się jednak na stronie pn. Kaszëbskô Czëtnica ([www.czetnica.org](http://www.czetnica.org)). Znaleźć tu można utwory dawnych psiarzy (np. Jana Karnowskiego, Alojzego Budziszsa, Leona Heykego, Floriana Ceynowy i in.), osób tworzących współcześnie, ale też tłumaczenia z literatury światowej (np. Agaty Christie, Terrego Pratchetta, Charlesa Bukowskiego czy Charlesa Dickensa i in.). Jest też komiks pt. *Inverloch*. Nie trzeba dodawać, że wszystko, łącznie z opisami na stronie, jest w języku kaszubskim.

## Teatr kaszubski

Nie można pisać o literaturze kaszubskiej, nie wspominając o teatrze. Tym bardziej, że teatr ludowy na Kaszubach ma swoją dawną tradycję, choć wątki kaszubskie zaczęto w nim wykorzystywać dopiero na początku XX wieku. Przełomem okazało się jednak pojawienie się kaszubskiego piśmiennictwa dramatycznego, przede wszystkim autorstwa Jana Karnowskiego, ks. Leona Heykego, Jana Rompskiego, Anny Łajming i chyba najpopularniejszego autora, czyli ks. Bernarda Sychty. Co ważniejsze – ciągle pojawiają się nowi autorzy, do których dramatów sięgali i sięgają twórcy z lokalnych teatrów (Aleksy Pepliński, Ida Czaja). Na potrzeby kaszubskich teatrów, zwłaszcza dziecięcych, szkolnych, adaptowane i tłumaczone są również teksty klasyczne (przykładem niech będzie *Dziewczynka z zapłakami* J.Ch. Andersena).

W latach 80. i 90. kaszubskie teatry amatorskie działały m.in. w Zapceniu (Teatr BELECO), w Luzinie, Sierakowicach (Teatr „Bina”).

Obecnie niezwykle dynamicznie rozwijają się przeglądy zespołów kołędniczych i jasełkowych (pierwsze, bardzo głośne i wysoko cenione jasełka przygotowano w Lęborku w 1983 r.; było to przedstawienie według utworu S. Fikusa *Za judaszowe strzébniki*, a premiera odbyła się 27.03.1983

w kościele św. Jakuba), prezentujących czasami rozbudowane przedstawienia parateatralne. Największą tego typu imprezą jest Przegląd Zespołów Kolędniczych w Sierakowicach, który swym zasięgiem obejmuje cały region i w którym co roku uczestniczy kilkuset wykonawców. Znaczna część przedstawień odbywa się w języku kaszubskim. Przedstawienia teatralne w języku kaszubskim przygotowują także teatryki szkolne oraz zespoły folklorystyczne.

Profesjonalne realizacje sięgające do kaszubskiej literatury i folkloru realizował swego czasu Teatr Miejski w Gdyni (w 1996 r. przygotował on adaptację sztuki Franciszka Sędzickiego *Chrystus z Bëtowa, czyli zabijanie starego roku*). Do tego dodajmy przedstawienia kaszubskie teatrów lalkowych. Słupska „Tęcza” wystawiła m.in. sztukę J. Karnowskiego *Kaszubi pod Wiedniem* w adaptacji i reżyserii Zofii Miklińskiej-Jaśniewicz, którą pokazano także podczas uroczystości 300-lecia odsieczy wiedeńskiej w Brzeźnie Szlacheckim w 1983 r. oraz na IX Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalek w Opolu. Ponadto w 1987 r. przygotowano tu także swobodną adaptację powieści *Žěcé i przigodě Remusa* A. Majkowskiego. Kaszubskie spektakle przygotowywała także gdańska „Miniatura”. Inny charakter miała realizacja przez Teatr Telewizji spektaklu opartego na powieści *Žěcé i przigodě Remusa* A. Majkowskiego (pokazana została w 1987 roku).

Jednak najciekawszym zjawiskiem teatralnym na Kaszubach jest z pewnością współcześnie Teatr „Dialogus”, założony w Parchowie w 1992 r. przez Jaromira Szroedera. Teatr ten realizuje różne poszukiwania eksperymentalne, wykorzystując zasoby kultury i literatury kaszubskiej. Ma na swoim koncie już kilka realizacji, w tym m.in. spektakl *Drzwi. Misterium kaszubskie* oraz będącą zwieńczeniem programu „Remusonia” – adaptację sceniczną powieści *Žěcé i przigodě Remusa*. Co roku jest także gospodarzem „Biesiady Teatralnej”, w której uczestniczą zespoły z całej Europy.

Warto jeszcze wspomnieć o... Szekspirze po kaszubsku! Oto podczas obchodów urodzin wielkiego pisarza w gdańskim Nadbałtyckim Centrum Kultury w kwietniu 2007 r. zaprezentowano m.in. fragmenty sztuki *Poskrromienie Złościcy* w języku kaszubskim (w rolach głównych wystąpili Damroka Kwizdińska i Zbigniew Jankowski).

## Wydawnictwa

Jeśli mowa o literaturze, to trzeba powiedzieć także o wydawnictwach. Przed 1989 r. książki o tematyce kaszubskiej wydawało głównie Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie (a wcześniej kilka tomów literatury kaszubskiej wydało Wydawnictwo Morskie w Gdyni w ramach serii *Biblioteczka kaszubska*). Do 1990 roku nakładem ZK-P ukazało się blisko 350 tytułów w łącznym nakładzie ponad 1 mln egzemplarzy. Dodajmy – wszystko to bez państwowych dotacji lub przy symbolicznym wsparciu finansowym, bez przydziałów papieru, gwarancji miejsc w drukarniach, bez stałych praw wydawniczych i przy ciągłym oporze ze strony władz (nie tylko cenzury)! Wyłącznie wysiłkiem społecznym! To właśnie jest miara skuteczności działania kaszubskiego środowiska regionalnego.

Po zmianie demokratycznej rynek wydawniczy bardzo się zróżnicował. Książki kaszubskie wydają nadal regionalne stowarzyszenia (głównie ZK-P), ale także prywatne wydawnictwa (Oficyna Częc, Wydawnictwo Region z Gdyni, Wydawnictwo ROST, Wydawnictwo BiT, Wydawnictwo Nowator), fundacje, towarzystwa naukowe (należy tu podkreślić, że jeszcze przed 1989 r. duże zasługi miało dla środowiska kaszubskiego Gdańskie Towarzystwo Naukowe), muzea, samorządy terytorialne (np. monografie miast i wsi), uczelnie wyższe (szczególnie Uniwersytet Gdański i Akademia Pomorska w Słupsku), prasa lokalna (np. „Kurier Bytowski” czy „Gazeta Kartuska”), szkoły, parafie, diecezje (znacząca pozycja pelplińskiego Wydawnictwa Bernardinum), biblioteki etc. Czasami można w środowiskach kaszubskich usłyszeć, że teraz w roku ukazuje się tyle książek o tematyce kaszubsko-pomorskiej, ile przed 1989 rokiem ukazywało się w ciągu całego dziesięciolecia!

Natomiast niewątpliwie problemem zasadniczym jest brak sprawnego rynku dystrybucji, co jest tym bardziej kłopotliwe, że książki te mają naj-

częściej niskie nakłady, wydawcom starcza sił na wydanie, ale brakuje ich – no i środków – na reklamę i promocję. Brakuje też ciągle rzetelnej informacji o książce regionalnej. Choć są pewne próby podejmowane, a jedną z nich mogą być organizowane od kilku lat Targi Książki Kaszubskiej i Pomorskiej w Kościerzynie (w sierpniu, organizatorem jest miejscowa biblioteka publiczna wraz z władzami samorządowymi Kościerzyny). Każdorazowo przyznawane są nagrody w kategorii książki kaszubskiej oraz pomorskiej. Jest to okazja do najpełniejszej prezentacji kaszubsko-pomorskiego dorobku wydawniczego. Coraz ważniejszy też w promocji i dystrybucji kaszubskiej książki jest Internet.

## Media i Internet

Spółeczność kaszubska zawsze, mimo niesprzyjających warunków w okresie PRL, starała się wytworzyć własne kanały wewnątrzgrupowej komunikacji. Najpierw tuż po wojnie (1945–1947) wydawano w Wejherowie „Zrzesz Kaszëbską”. Po powstaniu Zrzeszenia Kaszubskiego zaczęto ono wydawać pismo „Kaszëbë”. Ukazywało się ono jako dwutygodnik w latach 1957–1961, po czym zostało zlikwidowane decyzją władz.

W to miejsce powstał w 1963 roku „Biuletyn Zrzeszenia Kaszubskiego”, przekształcony następnie w miesięcznik „Pomerania”. To najdłużej ukazujące się pismo w dziejach społeczności kaszubskiej (jedyną przerwą były lata 1982–1983, gdy zostało ono zawieszona w wyniku wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r.).

Dziś na Kaszubach jest mnóstwo gazet lokalnych, praktycznie w każdym powiecie po kilka. Mają różny zasięg (ponadpowiatowy, powiatowy, obejmując kilka gmin lub tylko jedną gminę). Są gazety samorządowe, wydawane przez organizacje regionalne (w tym ZK-P), ale większość z nich to przedsięwzięcia prywatne.

W wielu z nich pisze się nie tylko o Kaszubach, ale i po kaszubsku. Ponadto największy w regionie dziennik, czyli „Dziennik Bałtycki”, ma

---

swoją wkładkę kaszubską: „Norda” (ukazuje się w każdy piątek jako dodatek do wydań lokalnych). Także w słupskim „Głosie Pomorza” przez kilka lat ukazywał się dodatek pt. „Głos Kaszëb”.

Kaszubszczyzna jest też obecna w mediach elektronicznych.

W Telewizji Gdańsk jest to magazyn *Rôdno Zemla* (od 2005 r. w środę i czwartek, 25 min.). Jego twórczynią była red. Izabella Trojanowska. Magazyn ukazuje się już ponad 15 lat!

W publicznym Radio Gdańsk są dwie audycje kaszubskie – cotygodniowy program *Na bòtach ë w borach* (w niedzielę, 55 min.) oraz od 2004 r. audycja informacyjna *Klëka* (od poniedziałku do piątku 20 min. wieczorem). Z kolei w publicznym Radio Koszalin jest wieczorny Magazyn Kaszubski (15 min.), a ponadto audycje *Wiodro na weekend* (w każdy piątek) i *Serwis kaszubski* (w każdą niedzielę wcześniej rano).

Istotnym *novum* jest funkcjonujące od końca 2004 roku prywatne Radio Kaszëbë (prowadzi je Stowarzyszenie Ziemia Pucka). To rozgłośnia w całości poświęcona kulturze kaszubskiej, informująca o najważniejszych wydarzeniach mających miejsce na Kaszubach.

Dodać jeszcze należy, że sporo miejsca problematyce regionalnej poświęca prywatne Radio Weekend z Chojnic.

Coraz powszechniejszym źródłem informacji o Kaszubach, o kaszubskiej kulturze, instytucjach, wydarzeniach ważnych dla tej społeczności, staje się Internet. Wrzucając hasło Kaszuby, Kaszubi (w różnych wersjach językowych) otrzymamy odesłanie do tysięcy stron, tworzonych zresztą nie tylko w Polsce. O kilku takich stronach warto tu wspomnieć. Istnieje na przykład, choć ciągle skromna w swoich rozmiarach, kaszubska wersja Wikipedii ([www.csb.wikipedia.org](http://www.csb.wikipedia.org)) – dodajmy, że skrót CSB jest stosowany na oznaczenie języka kaszubskiego (to międzynarodowy kod nadany przez działający przy Bibliotece Kongresu USA komitet ds. normy ISO 639-2).

Portalem, gdzie znajduje się sporo materiałów kaszubologicznych, są Nasze Kaszuby ([www.naszekaszuby.pl](http://www.naszekaszuby.pl)). Znajdziemy tu nie tylko informacje bieżące, ale także dużo artykułów publicystycznych i popularnonaukowych, dość bogaty materiał ikonograficzny, kaszubską bibliografię, bibliografię zawartości „Pomeranii”, odesłanie do księgarni internetowej, gdzie można kupić sporo kaszubskich i pomorskich książek itd. Jest też forum dyskusyjne, choć... jak w przypadku każdego forum trzeba umieć odróżnić głosy istotne (a takie się zdarzają) od różnego rodzaju frustracji.

Innym ważnym portalem kaszubskim jest [www.kaszubia.com](http://www.kaszubia.com), redagowana po kaszubsku, polsku i niemiecku. Znajdziemy tu bibliografię kaszubską, materiały dotyczące historii, języka, etnografii, genealogii, sporo tekstów literackich i religijnych, konkordancję nazw geograficznych itd. Szczególnie cenne są pomoce i programy dla użytkowników komputerów. Jest tu np. Cassubdict, czyli program kaszubskiego słownika na platformę Windows, K-Melon, czyli kaszubskie tłumaczenie przeglądarki internetowej, kaszubski układ klawiatury, cały program Linux w wersji kaszubskiej ([Linuxcsb.org](http://linuxcsb.org)) i in. A ponadto wiele linków do ważnych stron kaszubskich.

Inny charakter ma strona [www.rastko.net/rastko-ka](http://www.rastko.net/rastko-ka). To kaszubska podstrona na jednym z największych portali sławistycznych. Sporo tu materiału historycznego, literackiego, językoznawczego itd.

Ponadto znajdziemy w Internecie słownik kaszubski on-line ([www.cassubia-dictionary.com](http://www.cassubia-dictionary.com)), kaszubski edytor tekstu KaszEd (<http://kaszed.zk-p.pl>), wersję elektroniczną powieści A. Majkowskiego *Žěcé i przigodě Remusa*, strony poszczególnych organizacji kaszubskich – np. Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ([www.kaszubi.pl](http://www.kaszubi.pl)), Instytutu Kaszubskiego ([www.instytutkaszubski.pl](http://www.instytutkaszubski.pl)), kaszubskich muzeów, szkół, samorządów, prasy lokalnej, bibliotek, ośrodków kultury itd., itp.

Dzięki sieci możliwe jest także nawiązywanie kontaktów ze środowiskiem kaszubskim rozproszonym po całym świecie. Organizacje i społeczności kaszubskie z USA, Niemiec, Kanady, tworząc własne strony, dają tym samym świadectwo, że duch kaszubski żyje nawet w odległych zakątkach planety. Na stronie <http://www.studienstelleog.de/kaschuben/kaschub-inhalt.htm> znajdziemy teksty niemieckojęzyczne poświęcone Kaszubom. Swoją stronę internetową posiada KANA, czyli Kashubian Association of North America (<http://www.ka-na.org>) oraz Kashubian Family Research Center (<http://www.kashuba.org>). Na stronach <http://www.wilno.org> oraz <http://www.kaszuby.net> znajdziemy informacje o Kaszubach kanadyjskich. Przykłady można mnożyć.

Korzystając z materiałów zawartych w sieci, należy jednak zawsze pamiętać o zasadzie ograniczonego zaufania – informacje trzeba sprawdzać i konfrontować z różnymi źródłami, np. literaturą naukową, prasą itd.

## Folklor i sztuka ludowa

Obraz współczesnej kultury Kaszub byłby dalece niepełny, gdyby nie przedstawiono folkloru i sztuki ludowej. Ta sfera kultury właściwie w całym okresie powojennym miała się dość dobrze, być może także dlatego, że nigdy nie została zredukowana do urzędowego folkloryzmu. Nigdy na Kaszubach nie powstał np. „reprezentacyjny” zespół folklorystyczny pieśni i tańca, choć takie plany były na początku lat pięćdziesiątych.

Jednak prawdziwy wybuch aktywności nastąpił po 1990 r. To jest ważny fenomen – mimo trudnej przecież sytuacji ekonomicznej udało się nie tylko utrzymać dawne zespoły, ale ich liczbę pomnożyć. Dziś na Kaszubach funkcjonuje kilkadziesiąt (niektórzy podają, że ponad 100) zespołów folklorystycznych, które podróżując po całym świecie, są często pierwszym i najlepszym ambasadorem kultury kaszubskiej. W latach 90. odbywały się Festiwale Kaszubskie w Słupsku, a nadal kontynuowane są Międzynarodowe Festiwale Folklorystyczne, organizowane przez zespół „Krëbanë” z Brus, w których biorą udział obok zespołów kaszubskich zespoły z całego świata (koncerty odbywają się w kilku miejscach na Kaszubach, m.in. w Bytowie, Sierakowicach, Chojnicach itd.). Przeglądów o charakterze lokalnym jest znacznie więcej.

Na Kaszubach są też setki aktywnych twórców ludowych, uprawiających takie tradycyjne dziedziny sztuki ludowej, jak hafciarstwo, plecionkarstwo, garncarstwo, rzeźbę ludową, rogarstwo (wyroby z rogu, np. tabakiery), malowanie na szkle itd. O żywotności sztuki ludowej może świadczyć choćby mający już trzydziestoletnią tradycję konkurs dla młodzieży „Ludowe Talenty”, obejmujący swym zasięgiem całe Kaszuby (co roku uczestniczą w nim setki osób) i chyba najważniejszy konkurs, cieszący się największym prestiżem wśród twórców: „Współczesna Sztuka Ludowa Kaszub”. A przecież oprócz nich jest wiele konkursów lokalnych.

Nie można też pomijać licznych plenerów, w tym wielkiego i wyjątkowego przedsięwzięcia, jakim był plener rzeźbiarski przed wizytą papieża w Sopocie w 1999 r. Podczas tego pleneru pod okiem Mariana Kołodzieja kilkudziesięciu rzeźbiarzy głównie z Kaszub (ale także z Kociewia i Krajny) przygotowało ołtarz, składający się z dziesiątków rzeźb ludowych. Był to chyba jeden z najoryginalniejszych ołtarzy papieskich w dziejach pielgrzymek. Dziś figury z tego ołtarza stoją jako kapliczki przydrożne i przydomowe w różnych częściach Kaszub i Pomorza.

Innym przykładem jest organizowany już od ponad 25 lat plener artystów ludowych we Wieżycy i Starbieniu w Kaszubskim Uniwersytecie Ludowym. Dzięki niemu na KUL-u zgromadzono unikatową kolekcję współczesnej sztuki ludowej Kaszub i Pomorza.

Sztuka ludowa przeżywa swój renesans, jest prezentowana we wszystkich muzeach etnograficznych na Kaszubach i Pomorzu, stała się również ważnym źródłem zarobkowania dla artystów, wystawiających swe prace przede wszystkim w sezonie turystycznym podczas różnego rodzaju jarmarków, festynów itd. (najpopularniejszym jest chyba mający kilkudziesięcioletnią tradycję „Jarmark Wdzydzki” w skansenie we Wdzydzach). Sztuka ta trafiła też do sklepów, specjalizujących się sprzedażą kaszubskich pamiątek. Oczywiście w ślad za tym pojawiają się pytania i dylematy: gdzie jest granica i czy czasem się ona nie zaciera, między twórczością a komercyjną produkcją.

## Nauka

Sprawa kaszubska jest nierozzerwalnie związana z nauką, bowiem to ludzie nauki jako pierwsi postawili publicznie pytanie: kim są Kaszubi? Jako pierwsi zaczęli badać, opisywać i dyskutować na temat ich tożsamości, etnicznego pochodzenia, języka itd. Te początkowo prowadzone w niewielkim kręgu dyskusje wywołały już w XIX wieku ogromny spór, którego pokłosiem była także popularyzacja wiedzy o Kaszubach oraz... umocnienie ich tożsamości i autoidentyfikacji.

---

Badania nad problematyką kaszubską prowadzono przez cały okres powojenny. Jednak po demokratycznym przełomie w 1989 r. zaszły tu dość istotne zmiany.

Przede wszystkim widać wyraźny rozwój badań, mierzony choćby przyrostem liczby publikacji czy ilością organizowanych konferencji, na których pojawiała się tematyka kaszubska (tylko pobieżny rejestr najważniejszych konferencji w minionych kilkunastu latach obejmuje ponad sześćdziesiąt pozycji!). Jeszcze przed przełomem w 1989 r. niemal każda książka naukowa o Kaszubach była wydarzeniem, teraz tyle się publikuje, że trudno to ogarnąć, nie mówiąc o kupnie. Każda nowa osoba chcąc się zmierzyć naukowo z problematyką kaszubską staje wobec problemu ogarnięcia lawinowo rosnącej literatury. Dokonuje się przy tym jakościowa zmiana w naszej wiedzy o Kaszubach.

Jako przykład można przywołać badania historyczne, choćby prace Zygmunta Szultki, które zmieniły naszą wiedzę o Kaszubach na Pomorzu Zachodnim oraz dostarczyły szeregu nowych informacji o najstarszych za-  
bytkach piśmiennictwa kaszubskiego. Ciągłe powstają nowe monografie miast i wsi. Wydany został też pierwszy tom *Historii Kaszubów* autorstwa nestora kaszubskich uczonych – prof. Gerarda Labudy.

W socjologii przełom w badaniach przyniosła monografia socjologiczna *Kaszubi*, pod redakcją Marka Latoszka. A trzeba dodać jeszcze inne opracowania tegoż autora, podobnie jak prace Brunona Synaka z *Kaszubską tożsamością* na czele.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły kolejne inicjatywy leksykograficzne: dwutomowy słownik polsko-kaszubski Jana Trepczyka w opracowaniu Jerzego Tredera, pięć tomów *Słownika etymologicznego kaszubszczyzny*, opracowanych przez Hannę Popowską-Taborską i Wiesława Borysia, wydany wreszcie w całości *Słownik języka pomorskiego, czyli kaszubskiego* Stefana Ramuła w opracowaniu Jerzego Tredera. Dorobek językoznawców w zakresie badań nad kaszubszczyzną w ostatnich latach jest rzeczywiście imponujący.

Równie znaczące są osiągnięcia etnografów (np. trzytomowa monografia folkloru muzycznego *Kaszuby* Ludwika Bielawskiego i Aureli Mioduchowskiej), muzykologów, historyków literatury, biografów (powstały biografie naukowe Aleksandra Majkowskiego, Jana Karnowskiego, Franciszka Sędzickiego).

Wymieniać można dłużej, wskazując choćby na nowe wątki w publikacjach pedagogów, politologów, geografów... Z pewnością w jakiejś mierze podsumowaniem dotychczasowego stanu wiedzy o Kaszubach w różnych dyscyplinach (od geografii po etnografię, przez historię, socjologię, historię literatury itd.) jest wydana we współpracy ze środowiskiem niemieckim dwujęzyczna książka pt. *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów* oraz książka zawierająca materiały pokonferencyjne pt. *Badania kaszuboznawcze w XX wieku*.

Znaczną część dorobku naukowego (do 2004 r.) zawiera *Bibliografia do studiowania spraw kaszubsko-pomorskich*, wydana przez Instytut Kaszubski (blisko 10.000 pozycji).

Rozwija się też środowisko kaszuboznawców. Wyrazem tego było powołanie w 1996 r. Instytutu Kaszubskiego (rejestracja nastąpiła w styczniu 1997 r.). Jest to pierwsze w dziejach Kaszub towarzystwo naukowe, grupujące obecnie ponad 90 osób z różnych ośrodków akademickich z Polski (głównie jednak z uczelni Trójmiasta) oraz z Kanady, Niemiec, Belgii, Estonii i Danii. Są to osoby zawodowo zajmujące się nauką, a ich związki z Kaszubami wynikają bądź z racji pochodzenia, bądź z racji zainteresowań badawczych kwestiami kaszubologicznymi.

Zgodnie ze statutem głównym celem Instytutu jest: „w nawiązaniu do potrzeb i oczekiwań społeczności kaszubskiej oraz tradycji badań kaszuboznawczych, organizowanie prac badawczych i popularyzowanie ich efektów, wzbogacanie i rozwijanie regionalnego ruchu kaszubsko-pomorskiego, integrowanie kaszubsko-pomorskiego środowiska naukowego oraz podejmowanie działań na rzecz jego rozwoju”. Cele te Instytut realizuje, organizując konferencje i seminaria naukowe (dotychczas ponad 60, w tym kilka międzynarodowych), prowadząc działalność wydawniczą (ponad 90 pozycji o różnej tematyce, nie tylko jednak naukowych, ale także poetyckich, katalogów wystaw), prowadzenie własnej biblioteki, rozwijając kontakty międzynarodowe, fundując stypendia dla młodzieży itd. Od 1999 r. Instytut wydaje własny rocznik naukowy „Acta Cassubiana”. Prezesem Instytutu od początku jego istnienia jest prof. Józef Borzyszkowski.

## Muzea

Kaszuby i Pomorze należą dziś w Polsce do regionów o największym nasyceniu placówkami muzealnymi. Najbardziej znane i najchętniej odwiedzane są skanseny – Kaszubski Park Etnograficzny we Wdzydzach Kiszewskich (najstarsze tego typu muzeum w Polsce założone w 1906 roku przez Izydora Gulgowskiego) oraz Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach (a są jeszcze mniejsze skanseny w Nadolu, Sominach, Silnie). Pokażne zbiory kaszubskie i pomorskie mają muzea etnograficzne w Oliwie (oddział Muzeum Narodowego w Gdańsku), Bytowie (Muzeum Zachodnio-Kaszubskie), Chojnicach (Muzeum Historyczno-Etnograficzne) i Kartuzach (Muzeum Kaszubskie), działy etnograficzne muzeów w Słupsku, Pucku, Lęborku. Ale są też na Kaszubach placówki unikatowe, np. Muzeum Szkoły Polskiej w Płotowie koło Bytowa (od 1929 r. działała tu pierwsza szkoła polska na Ziemi Bytowskiej, należącej wówczas do Niemiec), Muzeum Ceramiki Kaszubskiej Neclów w Chmielnie, Muzeum Rybołówstwa w Helu, Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie (jakże mało osób w Polsce wie, że twórca hymnu Józef Wybicki wywodził się ze znanej kaszubskiej rodziny szlacheckiej i urodził się w samym sercu Kaszub – w Sikorzynie pod Wieżycą).

Co szczególnie warto podkreślić po przełomie w 1989 r., muzea nie tylko nie podupadły, ale rozwinęły się, a obok już istniejących zaczęły powstawać nowe: samorządowe (także na wsiach, np. w Sierakowicach, Łebnie, Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego w Lipuszu i w małych miasteczkach – powstała np. zagroda skansenowska w Brusach, która w połączeniu z położoną obok zagrodą wyjątkowego twórcy ludowego, chyba najbardziej znanego na Kaszubach, Józefa Chełmowskiego, stworzyła swoiste lokalne centrum kultury), prywatne (np. Muzeum pod strzechą w Jastarni, prezentujące zbiory rybackie), kościelne (np. przy parafii

w Żukowie czy przy klasztorze w Wejherowie), prowadzone przez oddziały ZK-P (np. chęc rybacka w Jastarnii). Poza tym ocenia się, że na Kaszubach jest około 40 różnego typu izb regionalnych, choć wydaje się, że ta liczba, zwłaszcza przy uwzględnieniu izb szkolnych, jest zaniżona. A co ciekawe, niektóre z tych izb z czasem wyewoluowały w samodzielne muzea, np. utworzone kilka lat temu muzeum w Kościerzynie w odrestaurowanym zabytkowym ratuszu na rynku.

Jest jednak jeszcze jedno muzeum, z którego środowisko kaszubskie jest szczególnie dumne: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie. W samym Wejherowie o powstaniu placówki muzealnej mówiło się już przed wojną i po wojnie, ale aż do lat 60. nie było ku temu warunków. Udało się je powołać do życia w 1968 r.

Obecnie mieści się ono w pięknie restaurowanym Pałacu Przebendowskich i gromadzi spuścizny po najwybitniejszych kaszubskich i pomorskich pisarzach, muzykach, ludziach kultury i nauki, działaczach regionalnych. Są tu m.in. spuścizny Aleksandra Majkowskiego, Jana Karnowskiego, Franciszka Fenikowskiego, Feliksa Rogaczewskiego, Franciszka Sędzickiego, Huberta Sucheckiego, Izabelli Trojanowskiej, Jana Rompskiego, Juliana Rydzkowskiego... Wymieniać można by długo. Muzeum posiada znaczącą bibliotekę (także starodruki), ogromny zbiór prasy regionalnej, zbiory kartograficzne... Prowadzi działalność wystawienniczą, wydawniczą, odczytową, organizuje konferencje naukowe (m.in. współorganizuje cykliczną konferencję *Polszczyzna Regionalna Pomorza*). Jest dziś jedną z najważniejszych placówek kulturalnych i naukowych na Kaszubach.

## Ruch kaszubsko-pomorski współcześnie

Nie można przedstawiać kaszubskiej współczesności w oderwaniu od roli i znaczenia Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. W ciągu 50 lat istnienia (założona w 1956 r. jako Zrzeszenie Kaszubskie, od 1964 jako Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie) organizacja ta doprowadziła do niespotykanego nigdy wcześniej rozwoju kultury kaszubskiej, do upowszechnienia i utrwalenia kaszubskiej tożsamości.

Obecnie ZK-P skupia kilka tysięcy członków w 88 oddziałach terenowych, z których najwięcej działa na terenie Kaszub, ale także na Pomorzu Zachodnim, na Krajnie, na Kociewiu, w Borach Tucholskich, na Powiślu, na Ziemi Chełmińskiej (w Toruniu i Grudziądzu).

Ponadto w strukturze organizacyjnej ważne są nie tylko oddziały terenowe, ale także inne podmioty, takie jak Klub Studencki „Pomorania” skupiający młodzież z uczelni Trójmiasta (założony w 1962 r.) czy też podobny klub pod nazwą „Tatczężna”, działający na Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku (od lat 90.), Klub Turystyczny „Wanożnik”, kluby hafciarskie itd. Ważną placówką, powstałą w 2003 r. na mocy porozumienia Prezydenta Gdyni, Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz oddziału ZK-P w Gdyni jest Ośrodek Kultury Kaszubsko-Pomorskiej. W każdym miesiącu odbywają się tu spotkania dyskusyjne, promocje książek, odczyty, warsztaty, zajęcia Uniwersytetu III Wieku. Centralnym punktem Ośrodka jest zgromadzony pokaźny księgozbiór literatury o tematyce kaszubsko-pomorskiej.

Należy podkreślić, że Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie ma wiele różnych postaci: to organizacja kaszubska, ale i pomorska – wszak są tu nie tylko Kaszubi, ale także inni Pomorzanie, osoby niemające rodzinnych korzeni na Pomorzu, nawet obcokrajowcy. To organizacja jednocześnie etniczna i regionalna, organizacja kulturalna, oświatowa, ekologiczna, ale

i polityczna (choć nie w rozumieniu partyjnym). To organizacja inteligentka, ale są w niej reprezentowane wszystkie grupy zawodowe: przedsiębiorcy, menadżerowie, rolnicy, robotnicy, urzędnicy, księża, rybacy, rzemieślnicy... To organizacja, którą kiedyś zwykło się określać mianem organizacji kadrowej, skupiająca środowiskowe elity, a jednocześnie masowa, bo w końcu liczy kilka tysięcy członków. To organizacja o pełnym przekroju wiekowym – są tu nobliwi nestorzy, ale też spore grono młodzieży, nie tylko studenckiej. To organizacja zakorzeniona przede wszystkim w środowiskach lokalnych, ale mocno reprezentowana także wśród wielkomijskich elit naukowych, artystycznych czy politycznych.

Nie da się krótko scharakteryzować tej organizacji. Nie ma właściwie sfery życia na Kaszubach i Pomorzu, w której nie byłoby ZK-P obecne: od działalności kulturalnej, przez gospodarkę, naukę, turystykę aż po politykę i administrację (samorządową i rządową). Co roku realizuje dziesiątki imprez, wydaje książki, czasopisma, współorganizuje wielkie zjazdy Kaszubów (dziewiąty odbył się w lipcu 2007 r. w Brusach), animuje środowiska lokalne, podejmuje interwencje, np. w sprawach związanych z ochroną środowiska przyrodniczego i kulturowego. Przyznaje własne nagrody i odznaczenia, z najbardziej znanym Medalem Stolema na czele (przyznają go co roku studenci z Klubu „Pomorania”).

Ale ruch kaszubsko-pomorski współcześnie to nie tylko Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i jego oddziały oraz inne agendy. Na Kaszubach działa bardzo wiele organizacji lokalnych, środowiskowych, których zadaniem jest ochrona, rozwój i upowszechnianie kultury kaszubskiej. Stowarzyszenie Ziemia Pucka prowadzi Radio Kaszëbë, Stowarzyszenie Cassubia z Parchowa organizuje Biesiady Teatralne, Fundacja „Naji Gòchë” wydaje pismo pod tym samym tytułem. Działają towarzystwa miłośników poszczególnych miejscowości, towarzystwa przyjaciół muzeów, organizacje grupujące osoby o różnorodnych zainteresowaniach, towarzystwa prowadzące zespoły folklorystyczne czy chóry itd. Faktem jest, że województwo pomorskie, a w tym i Kaszuby, należą do najbardziej rozbudzonych obywatelsko w skali ogólnopolskiej.

## Kaszubski Uniwersytet Ludowy

Ważną instytucją dla środowiska kaszubskiego jest Kaszubski Uniwersytet Ludowy we Wieżycy. Powstał on w 1982 r., a otwarty został 10 czerwca roku następnego. Wyróżniało go wśród tego typu placówek nastawienie od początku na problematykę ekologiczną, regionalną (w tym opiekę nad sztuką ludową) oraz na kontakty międzynarodowe.

Jeszcze przed zmianą demokratyczną KUL stał się bardzo ważnym ośrodkiem kształcenia niezależnych kadr samorządowych. Dla nowych środowisk politycznych z województw gdańskiego, bydgoskiego i śląskiego był on wiarygodnym partnerem także z racji zaangażowania władz ZK-P w organizację szkoleń i realizację innych projektów w KUL-u. Zresztą od początku zmiany ustrojowej ZK-P czyniło starania o utrzymanie placówki, a następnie o jej przejęcie. Ostatecznie udało się to sformalizować w 1994 r.

W rok później Uniwersytet utworzył filię w Starbieniu na północy Kaszub w gm. Choczewo. Zlokalizowano tu Ośrodek Edukacji Ekologicznej, a cały obiekt (zabytkowy pałacyk i oficynę) wyposażono w bardzo nowoczesne urządzenia (m.in. elektrownię wiatrową, ekologiczny system grzewczy, baterie słoneczne itd.). Ośrodek powstał dzięki porozumieniu między ZK-P z Politechniką Gdańską, Polskim Klubem Ekologicznym i duńskim Klubem SFOF.

Od 1997 r. KUL nosi imię Józefa Wybickiego. Na posiedzeniu Rady Naczelnej ZK-P 21 lutego 2004 r. podjęto decyzję o utworzeniu Fundacji „Kaszubski Uniwersytet Ludowy”, a 8 maja tegoż roku przyjęto jej statut oraz powołano Radę Fundacji.

Formuła programowa KUL jest bardzo szeroka – obejmuje sprawy związane z opieką nad twórcami ludowymi (plenery, spotkania oplatkowe, dyskusje i seminaria poświęcone sztuce ludowej, warsztaty tradycyj-

nych rzemiosł, udział w programie „Ginące zawody”, kompletowanie i prowadzenie własnej galerii sztuki ludowej), kwestie szeroko pojmowanej ekologii (seminaria, konferencje, prezentacja nowoczesnych technologii ekologicznych, festyny promujące zdrową żywność), wymianę międzynarodową młodzieży oraz organizację obozów młodzieżowych dla uczestników ze Wschodu i Zachodu (zajmują się nie tylko poznawaniem siebie i regionu, ale także np. pracą nad uporządkowaniem starych cmentarzy), edukację obywatelską i działalność samorządową (w KUL-u rodziło się Pomorskie Stowarzyszenie Gmin Wiejskich; KUL organizuje kursy o podstawach demokracji dla nauczycieli, młodzieży i lokalnych polityków), edukację regionalną (przede wszystkim seminaria i warsztaty dla nauczycieli-regionalistów), organizowanie kursów dziennikarskich, turystycznych, czy też kursów dla działaczy-członków i sympatyków ZK-P (jak animować i prowadzić działalność społeczną, jak pozyskiwać środki itd.), popularyzowanie wiedzy (organizacja konferencji naukowych), upowszechnianie informacji o Unii Europejskiej (szczególnie w środowisku rolników), edukację dorosłych i edukację ustawiczną (odbywają się tu spotkania i warsztaty andragogów z Polski i zagranicy, a w latach 2001–2003 zrealizowano międzynarodowy program pn. „Uniwersytet Ludowy – szkoła dla życia”) itd.

Ze względu na bazę lokalową KUL-u wiele imprez zrzeczeniowych jest tu właśnie lokalizowanych, np. odbywające się w latach 90. doroczne Sympozja Polonii Pomorskiej.

## Kaszubi – Kościół

Wspomniano już wcześniej, że jedną z cech charakterystycznych dla kaszubskiego etosu jest przywiązanie do Kościoła i wiary. Nie powinno więc dziwić, że i w życiu Kościoła kaszubszczyzna zaznacza coraz mocniej swoją obecność. Sprzyjają temu z pewnością tłumaczenia Pisma św. na język kaszubski (autorami ich są ks. Franciszek Grucza, Eugeniusz Gołąbek oraz o. Adam Ryszard Sikora OFM). Prócz tego ukazało się drukiem kilka innych pozycji wykorzystywanych w życiu religijnym, a jednocześnie

---

świadczących o „kościelnej ofensywie” społeczności kaszubskiej (kazania, modlitewniki, tłumaczenia psalmów, książki do nabożeństwa itp.). Sporo też tekstów związanych z liturgią i życiem kościelnym dostępnych jest na kaszubskich stronach internetowych (np. Nowy Testament w tłumaczeniu ks. F. Gruczy wraz z komentarzami <http://www.tchr.org/bibliak/>).

Do liturgii język kaszubski zaczął wkraczać w połowie lat 80. Obecnie w kilkunastu miejscowościach odbywają się regularne msze św. odprawiane całkowicie lub częściowo w języku kaszubskim (regularnie zaczął je jako pierwszy odprawiać w 1987 r. w kościele p.w. Matki Boskiej Różańcowej w Gdańsku-Przymorzu ks. Bogusław Głodowski). W języku tym odbywają się także gdzieniegdzie różańce, nabożeństwa majowe, modlitwy podczas drogi krzyżowej (np. w Wejherowie na kalwarii). W sanktuarium w Sianowie po śmierci Jana Pawła II odbyło się całonocne czuwanie, czyli kaszubska pusta noc. Nabożeństwo, w którym udział wzięło kilka tysięcy osób, transmitowane było m.in. przez TVP.

Ważnym elementem z punktu widzenia obecności kaszubszczyzny w Kościele jest kształcenie kleryków i wyczulanie ich na sprawę kaszubską. W Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie mogą się oni uczyć języka kaszubskiego. Skupieni są w Klubie Sztudérów Kaszëbów „Jutrzniô”, który wydaje swoje pismo – redagowane w całości po kaszubsku – „Zwónk Kaszëbsczy”.

Ostatnie lata przyniosły też kilka wielkich, spektakularnych przedsięwzięć o wymiarze symbolicznym. Do takich zalicza się kaszubska pielgrzymka do Ziemi Świętej zorganizowana we wrześniu 2000 r. Piątników, a było ich 412, w tym 12 księży i dwóch biskupów, prowadzili abp Tadeusz Gocłowski i prezes ZK-P prof. Brunon Synak. Doszło wówczas do wmurowania tablicy z kaszubskim tekstem modlitwy *Ojczy nasz* w kościele Pater Noster w Jerozolimie wśród ponad setki podobnych tablic w językach narodowych i etnicznych z całego świata. Pielgrzymka była sukcesem organizacyjnym i spotkała się z dużym odzewem medialnym.

Innym ważnym wydarzeniem była Pielgrzymka Kaszubów do Rzymu w dniach 15–24 października 2004 r., w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Konstantyna Dominika.

Najnowszym pielgrzymkowym przedsięwzięciem była wielka, kaszubska pielgrzymka do Częstochowy i na Giewont.

Kaszubi pielgrzymują jednak nie tylko w dalekie strony. Co roku odbywają się pielgrzymki łodziowe rybaków z półwyspu do puckiej fary w święto Piotra i Pawła. Jest też łodziowa pielgrzymka z Nadola do Żarnowca, a oprócz tego pielgrzymki na kałwarie w Wejherowie i Wielu oraz do sanktuariów w Sianowie i Swarzewie.

Niezwykle ważne były też dwa spotkania z papieżem podczas jego wizyt na Pomorzu. Podczas swej pierwszej pielgrzymki w 1987 roku w Gdyni Jan Paweł II wypowiedział znamienne słowa, jakże często przywoływane przez Kaszubów: *„Nie mogę jednak nie zwrócić się dziś w sposób szczególny do potomków prastłowiańskich, lechickich Pomorza, do drogich nam wszystkich Kaszubów, którzy dzisiaj zachowali swoją etniczną tożsamość i swoją mowę o słowiańskim rdzeniu. (...) Drodzy Bracia i Siostry Kaszubi! Strzeżcie tych wartości i tego dziedzictwa, które stanowi o Waszej tożsamości”*.

Podczas kolejnej wizyty papieża Jana Pawła II na Pomorzu w 1999 roku w Sopocie podczas uroczystej mszy św. śpiewał kilkusetosobowy chór kaszubski, a ołtarz został przygotowany pod kierunkiem Mariana Kołodzieja przez artystów ludowych. W zgodnej opinii był to najpiękniejszy ołtarz w czasie tej pielgrzymki i jeden z oryginalniejszych w ogóle. Na spotkanie z papieżem przybyło na prawie 80 kutrach i łodziach około 1400 osób ubranych w stroje kaszubskie. W pamięć zapadł utworzony przez łodzie na środku Zatoki Puckiej znak krzyża.

Mówiąc też o kaszubskiej obecności w życiu Kościoła, nie można zapomnieć o wielkim zaangażowaniu różnych oddziałów Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, szczególnie tych z północnych Kaszub, w działania na rzecz beatyfikacji biskupa Konstantyna Dominika, *„naszego Dominiacza”*. W Gdyni już w 1986 r. zapoczątkowano zwyczaj organizowania regularnych mszy św. w tej intencji, który upowszechnił się w wielu innych oddziałach.

## Upodmiotowienie obywatelskie, czyli kaszubska obecność w demokratycznej polityce

Wspomniano, że ZK-P pełni funkcje polityczne, choć nie jest partią polityczną. To ważne rozróżnienie. Strategia polityczna ZK-P w okresie po 1989 r. nie uległa zmianie i wynikała ona przede wszystkim z zakorzenienia tej strategii w ukształtowanej znacznie wcześniej pomorskiej myśli politycznej oraz programie ideowym ZK-P. Można by ją określić jako konsekwentne działania na rzecz poszerzenia form partycypacji w życiu politycznym oraz uobywatelnienia. Służyły temu następujące działania:

- a) uczestnictwo w wyborach parlamentarnych i samorządowych (wystawianie własnych kandydatów albo budowanie koalicji wyborczych; ponadto angażowanie struktur ZK-P w „pracę wyborczą”, czyli prowadzenie lub wspieranie kampanii wyborczych, deklarowane wspieranie konkretnych osób czy też treści programowych i w końcu przez mobilizację wyborców);
- b) aktywne członkostwo w partiach politycznych poszczególnych członków ZK-P przy unikaniu zawierania oficjalnych sojuszy między ZK-P a poszczególnymi partiami (ale dotyczyło to raczej całej organizacji, a nie jej struktur lokalnych, które takie koalicje zawierały najczęściej z partiami postsolidarnościowymi, choć czasami także np. z Polskim Stronnictwem Ludowym);
- c) ogłaszanie własnego stanowiska w najważniejszych sprawach politycznych regionu (zwłaszcza w momentach widocznych kryzysów politycznych);
- d) organizowanie lub też wspieranie różnego rodzaju akcji, mających na celu ochronę grupowych interesów (np. w sprawie herbu województwa pomorskiego czy też nazwy województwa, z żądaniem jej zmiany na „województwo kaszubsko-pomorskie”);

- e) inicjowanie lub zabieranie głosu w dyskusjach politycznych ważnych z punktu widzenia polityki regionalnej (np. kwestia Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego);
- f) działanie na rzecz przyjęcia korzystnych dla Kaszubów regulacji prawnych (Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym) oraz następnie wykorzystywanie możliwości, które one dają (podwójne nazwy administracyjne, nauka języka dla urzędników itp.);
- g) zabiegi o wsparcie finansowe ze środków publicznych dla różnych inicjatyw i instytucji kaszubskich (na wszystkich poziomach samorządów, ale także na poziomie centralnym);
- h) upowszechnianie informacji o sytuacji podobnych grup etnicznych w innych krajach europejskich oraz budowanie koalicji z podobnymi organizacjami w Polsce i poza jej granicami;
- i) podejmowanie różnorodnych akcji związanych z edukacją obywatelską.

Choć z pewnością niejeden Kaszuba poskarżyłby się na pogorszenie swojej sytuacji życiowej w okresie transformacji po 1989 r., to jednak należy stwierdzić, że społeczność kaszubska jako całość zdecydowanie w tym okresie zyskała. Przesądziły o tym możliwość samorządzenia się dzięki odbudowie samorządu terytorialnego, nieskrępowanego pielęgnowania i rozwijania kultury kaszubskiej, wyrażania własnych opinii i definiowania interesu grupowego oraz możliwość toczenia swobodnych dyskusji dotyczących statuty języka oraz statusu całej grupy.

Kaszubi są społecznością o silnym poczuciu obywatelskim, o czym świadczyć może choćby wyższy niż przeciętnie w regionie i w kraju poziom frekwencji wyborczej. Ale jednocześnie nie jest to społeczność o jednorodnym obliczu politycznym. Dowodem niech będzie to, że w niektórych gminach kaszubskich Konstytucję RP w referendum w 1997 r. przyjęto, a w innych zdecydowanie ją odrzucono. W niektórych w referendum o przyjęcie do Unii Europejskiej przyjęto dużą przewagą głosów na tak, a w innych równie zdecydowanie wystąpiono przeciwko akcesji. W wielu też gminach wygrał w wyborach prezydenckich Donald Tusk, ale w równie wielu głosowano raczej na Lecha Kaczyńskiego.

Mimo jednak tych różnic, a może nawet dzięki nim, Kaszubi udowadniają, że potrafią być aktywnymi obywatelami, zaangażowanymi w sprawy swojej małej i Wielkiej Ojczyzny.

## Podsumowanie

Współczesność na Kaszubach przejawia się mieszkanką tradycji i zmiany, trwania i rozwoju, konserwatyizmu i innowacji. Dotyczy to struktury społecznej, życia gospodarczego, kultury, tożsamości... Kaszubi stoją przed poważnymi wyzwaniami – jak w warunkach globalizującej się kultury i gospodarki przetrwać i zachować własną, specyficzną tożsamość? Jak ratować i rozwijać język? Jak chronić własne instytucje i umacniać ich pozycję na Pomorzu i w Polsce? Jak definiować w nowych warunkach własny interes grupowy, jak określać, co jest najważniejsze i kto powinien tę społeczność reprezentować? Wreszcie jak na nowo zdefiniować własny, grupowy status etniczny i jakie mogą być (już są) konsekwencje braku takiego uzgodnienia.

Nie ma, bo nie może być tu prostych odpowiedzi, jednoznacznych diagnoz, ani też oczywistych rozwiązań. W świecie paradoksów możliwa jest i taka sytuacja, w której znakomitemu rozwojowi instytucjonalnemu kultury kaszubskiej będzie towarzyszył zanik jej niektórych elementów, np. języka. Może się też tak zdarzyć, że ten rozwój zorganizowanych, systematycznych i celowych działań społeczności kaszubskiej, wspieranych środkami publicznymi i unijnymi, przy zagwarantowaniu odpowiednich regulacji prawnych, przyczyni się do rozkwitu kultury kaszubskiej. Warunki korzystne ku temu są. Czy tak się stanie, zależy tylko od samych Kaszubów.

## Najważniejsza bibliografia

1. *Badania kaszuboznawcze w XX wieku*, red. J. Borzyszkowski, C. Obrecht-Prondzyński, Gdańsk 2001
2. Bielawski L., Mioduchowska A., *Kaszuby*, cz. 1-3, *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, t. 2, Warszawa 1997
3. Bolduan T., *Nie dali się złamać. Spojrzenie na ruch kaszubski 1939–1995*, Gdańsk 1996
4. Bolduan T., *Nowy bedeker kaszubski*, Gdańsk 1997, wyd. 2, Gdańsk 2002
5. Borzyszkowski J., *Die Kaschuben, Danzig und Pommern*, Gdańsk-Wejherowo 2002
6. Borzyszkowski J., *Istota ruchu kaszubskiego i jego przemiany od połowy XIX wieku po współczesność*, Gdańsk 1982
7. Borzyszkowski J., Mordawski J., Treder J., *Historia, geografia, język i piśmiennictwo Kaszubów. Historia, geografia, jǎzĕk i pismienizna Kaszĕbów*, Gdańsk-Gduńsk 1999
8. Borzyszkowski J., *The Kaschubs, Pomerania and Gdańsk*, tłum. Tomasz Wicherkiewicz, Gdańsk-Elbląg 2005
9. Breza E., *Das Kaschubische*, [w:] *Einführung in die slavischen Sprachen*, red. V.P. Rehder, Darmstadt 1998
10. Bukowski A., *Regionalizm kaszubski. Ruch naukowy, literacki i kulturalny. Zarys monografii historycznej*, Poznań 1950
11. Drzędźdon J., *Współczesna literatura kaszubska 1945–1980*, Warszawa 1986
12. *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, red. J. Treder, Gdańsk 2002
13. *Kaszubi. Monografia socjologiczna*, red. M. Latoszek, Rzeszów 1990
14. *Kaszubska sztuka ludowa*, red. W. Szkulmowska, Bydgoszcz 1998

- 
15. *Kaszubszczyzna w świetle*, red. J. Samp, Wejherowo 1994
  16. *Kaszubszczyzna. Kaszëbizna*, red. E. Breza, Opole 2001
  17. Klaman E., Rzymowski S., Skupowa J., Szukalski J., *Kaszuby. Leksykon geograficzny*, Gdańsk 2002
  18. Labuda G., *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. 1: *Czasy średniowieczne*, Gdańsk 2006
  19. Labuda G., *Schlüsselprobleme zur Geschichte der Kaschuben auf Grund der Geschichte Pommerns*, „Polnische Weststudien”, 1989, Bd. 8
  20. Labuda G., *The Key Problems of the History of the Kashubs against the Background of Pomeranian History*, „Polish Western Affairs”, 1989, nr 1
  21. Latoszek M., *Pomorze – zagadnienia etniczno-regionalne*, Gdańsk 1996
  22. Lubaś W., *Kaschubisch*, [w:] *Wieser Enzyklopädie des europäischen Ostens*, t. 10: *Lexikon der Sprachen des Europäischen Ostens*, Klagenfurt 2002
  23. Majewicz A., *Kashubian choices, Kashubian prospects: a minority language situation in northern Poland*. „International Journal of the Sociology of Language”, t. 120, 1996
  24. Manthey F., *O historii Kaszubów. Prawda i świadectwo*, Gdańsk 1997
  25. Mordawski J., *Statystyka ludności kaszubskiej. Kaszubi u progu XXI wieku*, Gdańsk 2005
  26. *Muzyka Kaszub. Materiały encyklopedyczne*, red. W. Frankowska, Gdańsk 2005
  27. Neureiter F., *Geschichte der kaschubischen Literatur*, wyd. 1, München 1978; wyd. 2, München 1991
  28. Neureiter F., *Historia literatury kaszubskiej. Próba zarysu*, tłum. M. Boduszyńska-Borowikowa, wstęp T. Bolduan, Gdańsk 1982
  29. Obracht-Prondzyński C., *Bibliografia do studiowania spraw kaszubsko-pomorskich*, Gdańsk 2004
  30. Obracht-Prondzyński C., *Kaszubi – między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk 2002
  31. Obracht-Prondzyński C., *Ku samorządnemu Pomorzu. Szkice o kształtowaniu się ładu demokratycznego*, Gdańsk 2002
  32. Obracht-Prondzyński C., *Pomorski ruch regionalny. Szkic do portretu*, Gdańsk 1999

33. Obracht-Prondzyński C., *Zjednoczeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956–2006)*, Gdańsk 2006
34. Ostrowska R., Trojanowska I., *Bedeker kaszubski*, Gdańsk 1978
35. *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów. (Historia i współczesność). Kaschubisch-pommersche Heimat. (Geschichte und Gegenwart)*, red. J. Borzyszkowski, D. Albrecht, Gdańsk-Lübeck 2000
36. Popowska-Taborska H., *Kaszubszczyzna – zarys dziejów*, Warszawa 1980
37. Seefried-Gulgowski E., *Von einem unbekanntem Volke; Ein Beitrag zur Volkes- und Landeskunde der Kaschubei*, Berlin 1911
38. Stone G., *Cassubian*, [w:] *The Slavonic Languages*, red. B. Comrie, G.G. Corbett, London 1993
39. Synak B., *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Gdańsk 1998
40. Synak B., *Language and Ethnic Identity of the Kashubes*, „Europa Ethnica”, 1993, nr 1-2
41. Synak B., *The Kashubes during the Post-Communist Transformation in Poland*, „Nationalities Papers”, 1997, nr 4
42. Synak B., *The Kashubes in Poland: Ethnicity in Transition*, [w:] *Ethnicity, Nation, Culture*, red. B. Bella, A. Strebling, Hamburg 1999
43. Szultka Z., *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992
44. Treder J., *Historia kaszubszczyzny literackiej. Studia*, Gdańsk 2005
45. Treder J., *Polish – Kashubian*, [w:] *Kontaktlinguistik – Contact Linguistics – Linguistique de contact. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung*, red. H. Goebel, P.H. Nelde, Z. Starý, W. Wölck, Berlin, New York 1997
46. Wicherkiewicz T., *Kashubian in Poland*, [w:] *Lesser-Used Languages in States Applying for EU Membership (Cyprus, Czech Republic, Estonia, Hungary, Poland and Slovenia)*, red. P. Winther, Luxembourg 2001
47. Wicherkiewicz T., *Kashubian*, [w:] *Minderheiten- und Regionalsprachen in Europa*, red. J. Wirrer, Wiesbaden 2000
48. Zieniukowa J., *Kaszubszczyzna*, [w:] *Język polski*, red. S. Gajda, Opole 2001

## Ważne adresy

### **Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Zarząd Główny**

80-837 Gdańsk, ul. Straganiarska 20-22

tel. 058 301 27 31

fax 058 346 26 13

e-mail: [biuro@kaszubi.pl](mailto:biuro@kaszubi.pl)

[www.kaszubi.pl](http://www.kaszubi.pl)

### **Instytut Kaszubski**

80-837 Gdańsk, ul. Straganiarska 20-22

tel. 058 346 22 31

fax 058 346 23 27

e-mail: [instytutkaszubski@wp.pl](mailto:instytutkaszubski@wp.pl)

[www.instytutkaszubski.pl](http://www.instytutkaszubski.pl)

### **Kaszubski Uniwersytet Ludowy**

83-315 Szymbark, Wieżyca 1

tel. 058 684 38 14

fax 058 684 38 01

e-mail: [wiezyca@kfhs.com.pl](mailto:wiezyca@kfhs.com.pl)

[www.kfhs.com.pl](http://www.kfhs.com.pl)

### **Ośrodek Szkoleniowy KUL w Starbieniu**

84-210 Choczewo, Starbienio 1

tel. 058 572 43 43

fax 058 572 43 33

e-mail: [ecostarb@kfhs.com.pl](mailto:ecostarb@kfhs.com.pl)

**Ośrodek Kultury Kaszubsko-Pomorskiej w Gdyni**

81-378 Gdynia, Al. Piłsudskiego 18  
tel. 058 621 73 25

**Redakcja miesięcznika „Pomerania”**

80-837 Gdańsk, ul. Straganiarska 20-22  
tel. 058 301 90 16, 058 301 27 31  
fax 058 346 26 13  
e-mail: [red.pomerania@wp.pl](mailto:red.pomerania@wp.pl)

**Muzeum Zachodnio-Kaszubskie**

77-100 Bytów, ul. Zamkowa 2  
tel./fax 059 822 26 23  
e-mail: [muzeumbytow@poczta.onet.pl](mailto:muzeumbytow@poczta.onet.pl)  
[www.muzeum-bytow.pl](http://www.muzeum-bytow.pl)

**Muzeum Historyczno-Etnograficzne**

89-600 Chojnice, ul. Podmurna 13  
tel. 052 397 43 92  
fax 052 397 43 92  
e-mail: [mhech@wp.pl](mailto:mhech@wp.pl)  
[www.muzeum.chojnice.strona.pl](http://www.muzeum.chojnice.strona.pl)

**Muzeum Etnograficzne**

**Oddział Muzeum Narodowego w Gdańsku**

80-330 Gdańsk, ul. Cystersów 19  
tel. 058 552 41 39  
e-mail: [etnograf@muzeum.narodowe.gda.pl](mailto:etnograf@muzeum.narodowe.gda.pl)  
[www.muzeum.narodowe.gda.pl](http://www.muzeum.narodowe.gda.pl)

**Muzeum Miasta Gdyni**

81-356 Gdynia, ul. Starowiejska 30 (Domek Abrahama)  
tel./fax 058 621 90 73, 058 621 62 18  
ul. Chrzanowskiego 14 (Dział Sztuki, Dział Oświatowy, Biblioteka,  
Dział Dokumentacji Historii Miasta)  
tel. 058 620 47 30

---

**Muzeum Rybołówstwa**  
**Oddział Centralnego Muzeum Morskiego**

84-150 Hel, ul. Bulwar Nadmorski 2

tel. 058 675 05 52

fax 058 675 09 05

[www.cmm.pl](http://www.cmm.pl)

**Muzeum Kaszubskie im. Franciszka Tredera**

83-300 Kartuzy, ul. Kościerska 1

tel. 058 681 14 42

tel./fax 058 681 03 78

e-mail: [muzeum@muzeum-kaszubskie.gda.pl](mailto:muzeum@muzeum-kaszubskie.gda.pl)

[www.muzeum-kaszubskie.gda.pl](http://www.muzeum-kaszubskie.gda.pl)

**Muzeum w Lęborku**

84-300 Lębork, ul. Młynarska 14-15

tel./fax 059 862 24 14

e-mail: [biuro@muzeum.lebork.pl](mailto:biuro@muzeum.lebork.pl)

[www.muzeum.lebork.pl](http://www.muzeum.lebork.pl)

**Muzeum Ziemi Puckiej**

84-100 Puck, Plac Wolności 28

tel./fax 058 673 22 29, 058 673 29 96

e-mail: [mzpuck@poczta.onet.pl](mailto:mzpuck@poczta.onet.pl)

[www.muzeumpuck.kaszubia.pl](http://www.muzeumpuck.kaszubia.pl)

**Muzeum Pomorza Środkowego**

76-200 Słupsk, ul. Dominikańska 5-9

tel. 059 842 40 81

fax 059 842 65 18

e-mail: [muzeum@muzeum.slupsk.pl](mailto:muzeum@muzeum.slupsk.pl)

<http://www.muzeum.slupsk.pl>

**Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej**

84-200 Wejherowo, ul. Zamkowa 2a

tel. 058 672 29 56

fax 058 672 25 66

e-mail: [sekretariat@muzeum.wejherowo.pl](mailto:sekretariat@muzeum.wejherowo.pl)

[www.muzeum.wejherowo.pl](http://www.muzeum.wejherowo.pl)

**Muzeum Wsi Słowińskiej**

**Oddział Muzeum Pomorza Środkowego**

76-214 Smołdzino, Kluki

tel./fax 059 846 30 20

[www.muzeum.slupsk.pl](http://www.muzeum.slupsk.pl)

**Zagroda Gburska**

**Oddział Muzeum Ziemi Puckiej**

84-250 Gniewino, Nadole 16

tel. 058 676 76 44

[www.muzeumpuck.kaszubia.com.pl](http://www.muzeumpuck.kaszubia.com.pl)

**Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny**

83-406 Wąglikowice, Wdzydze Kiszewskie

tel./fax 058 686 11 30, 058 686 12 88

e-mail: [muzeum@muzeum-wdzydze.gda.pl](mailto:muzeum@muzeum-wdzydze.gda.pl)

[www.muzeum-wdzydze.gda.pl](http://www.muzeum-wdzydze.gda.pl)

**Muzeum Hymnu Narodowego**

83-422 Nowy Barkoczyn, Będomin

tel. 058 687 71 83

fax 058 687 74 24

e-mail: [mhn@muzeum.narodowe.gda.pl](mailto:mhn@muzeum.narodowe.gda.pl)

[www.muzeum.narodowe.gda.pl](http://www.muzeum.narodowe.gda.pl)

---

## Spis treści

Uwagi wstępne .....	5
Ilu jest Kaszubów? .....	8
Gdzie mieszkają Kaszubi? .....	11
Kaszubska tożsamość i dylematy z nią związane .....	13
Spójeczny kontekst funkcjonowania języka kaszubskiego – pytanie o politykę językową .....	16
Edukacja kaszubska .....	19
Kultura kaszubska – czym jest? Czym nie jest? .....	22
Literatura kaszubska .....	24
Teatr kaszubski .....	26
Wydawnictwa .....	28
Media i Internet .....	29
Folklor i sztuka ludowa .....	32
Nauka .....	33
Muzea .....	36
Ruch kaszubsko-pomorski wspólnie .....	38
Kaszubski Uniwersytet Ludowy .....	40
Kaszubi – Kościół .....	41
Upodmiotowienie obywatelskie, czyli kaszubska obecność w demokratycznej polityce .....	44
Podsumowanie .....	46
Najważniejsza bibliografia .....	47
Ważne adresy .....	50

